

Protokół Nr VI/11
Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 31 marca 2011 r.

Sesja odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 13.40.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz - Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni, pan Ryszard Bień, Wójt Gminy, pani Anna Sobolewska, Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, mieszkańcy gminy – jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały od Nr VI/40/11 do Nr VI/53/11. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, prowadzący obrady sesji, - Szanowni Państwo otwieram VI sesję Rady Gminy w Klimontowie. Serdecznie witam Radę Gminy, witam pana Wójta, witam Państwa sołtysów, witam kierowników jednostek organizacyjnych gminy, witam publiczność. Szanowni Państwo zgodnie z listą obecności jest komplet radnych czyli uchwały podejmowane na sesji będą prawomocne. Przedstawię Państwu projekt porządku obrad dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady odczytał porządek sesji.

Po odczytaniu Przewodniczący Rady powiedział, - Szanowni Państwo jest taka prośba w punkcie 5 "Udzielenie pomocy finansowej na rzecz Powiatu Sandomierskiego". Myślimy byli z panami Wójtami na spotkaniu z panem Starostą w poniedziałek. Uzgodniliśmy z panem Starostą, że tych pieniędzy jeszcze teraz nie przekazujemy, bo będzie więcej dróg powodziowych i mielibyśmy te 100 000 zł nasze na przybitkę do jak gdyby większej ilości dróg. Dlatego proszę Państwa o usunięcie tego punktu z porządku obrad. Kto z Państwa jest za wykreśleniem tego punktu 9 z porządku obrad ? 14. Kto jest przeciwny ? Nie widzę. Kto się wstrzymał ? Nikt czyli 1 osoba nie głosowała. Może być taka sytuacja, nie musi głosować. Dziękuję Państwu czyli ten punkt został wykreślony z porządku obrad. Czy Państwo macie uwagi jeszcze do porządku obrad na dzisiejszą sesję ?. Nie widzę, zatem poproszę o przegłosowanie porządku obrad przedstawionego po wykreśleniu punktu 9. Proszę bardzo kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad ?. 15. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i wnioski radnych.
5. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie.
6. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach.
7. Ustalenie kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli ze środków specjalnego funduszu na nagrody stanowiących co najmniej 1% planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych.
8. Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze Gminy Klimontów.
9. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr IV/26/11 w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego.
10. Wyrażenie zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego.
11. Zarządzenie poboru podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso.
12. Zarządzenie wyboru sołtysa w Ossolinie.
13. Wyrażenie zgody na zbycie lokali mieszkalnych na rzecz najemców.
14. Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów.
15. Zmiany w budżecie gminy na 2011 r.
16. Wolne wnioski.
17. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski.
18. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Czy mają Państwo uwagi do protokołu z poprzedniej sesji ?. Protokół jest wyłożony. Nie widzę, zatem proszę o przegłosowanie. Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji ? 15. Protokół został zatwierdzony jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do punktu 4 "Interpelacje i wnioski radnych". Proszę bardzo pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - Panie Wójcie ja w trzech kwestiach chciałem złożyć interpelacje i prosiłbym o szybką realizację. Mianowicie. Interweniowali u mnie mieszkańcy Ułanowic - droga przez las od sklepu w kierunku Kolonii jest w ogóle nieprzejezdna. A w związku z tym, że są prace polowe wiosenne bardzo bym prosił o szybkie wyrównanie tej drogi jakimś materiałem drogowym, żeby można było ciągnikiem rolniczym przejechać. To jest pierwsza moja prośba. Druga prośba wiąże się z

sołectwem Płaczkowice. Mamy tam taki rów panie Wójcie do pogłębienia obok posesji Państwa Gromskich obok stawu w kierunku posesji Pastwa Jaśkiewiczów. Też jest sprawa bardzo pilna i prosiłbym, żeby została wykonana jak najszybciej. I kolejna sprawa dotycząca dzieci też w sołectwie Płaczkowice. Ja wcześniej z panią sołtys Krystyną Kilian udaliśmy się do Państwa Zajaków, którzy są właścicielami posesji obok drogi gminnej i oni wyrazili na piśmie zgodę na bezpłatne użyczenie terenu, żeby powstał tam przystanek dla dzieci. Tych dzieci nie ma tam wiele faktycznie, ale te dzieci chodzą do naszej gminy. Nie chodzą do Przepiórowa i myślę, że to też jest dla nas taki motyw, żeby te dzieci cały czas przytrzymać a nie odganiać. Za to, że wcześniej jeszcze pan Wójt autokar przydzielił w tym miejscu też dziękuję. A trzecia kwestia panie Wójcie - sprawa wodociągowania. Wiemy, że mamy kilka zrobionych gotowych projektów, kilka będzie realizowanych. Moje pytanie jest takie - kiedy będzie realizowane wodociągowanie sołectwa Pokrzywianka i jak przedstawia się ta sytuacja u nas w gminie i przy naborze wniosków w województwie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szelaż proszę.

Pan radny Szelaż, - Wysoka Rado ja od początku kadencji postuluję o swoją uliczkę Studzienną. I od początku tej kadencji ten mój postulat jest jakoś niezauważalny, a to jest taka sprawa jak to się mówi śmierdząca. Gnojówka płynie tam, nie dość, że stoi, a po deszczu spływa normalnie na ulicę Kościelną. Także zapach nie tylko ja odczuwam, ale bardzo dużo mieszkańców. Dlaczego to mówię ? Dlatego, że ten postulat w ogóle nie dociera, jak bym był olewany. Czy mieszkańcy tam co mieszkają są olewani ? Czy może wyborcy ? A może jak ja jestem olewany to wy radni jesteście olewani ? Dlatego tak jak postulowałem, żeby każdy taki postulat o interwencji był rejestrowany, klasyfikowany, numerowany i żeby nie było tak, że panu Wójtowi się podoba nie zrobić, albo panu, bo pan jest bliżej Wójta. Normalnie powinny być numerowane, żeby nie było tych przepychanek, uśmiechów, jakiś niedomówień, że nie robi drugiemu radnemu. Wiadomo, że wyborcy domagają się od radnych jakiś działań. Jeżeli ja nie działam, no to następnym razem nie zostanę wybrany. No i słyszę dlatego taka jest przepychanka. Rzeczywiście jest to nie patriotycznie i to budzi pewne kontrowersje. Drugie - stawiam wniosek o powstanie Komisji Statutowej. Kilka jest tu takich spraw co trzeba przepchnąć przez tę Komisję. Tu chodzi głównie o likwidację Przewodniczący Komisji, Wiceprzewodniczący Komisji, żeby jednak zrobić oszczędności a te pieniądze na przykład przeznaczyć na szkoły likwidowane, bo się mówi, że nie ma pieniędzy. Dlatego to bym postulował i od razu prosił radnych, żeby właśnie się wypowiedzieli, że w związku o likwidacji tych dodatków Przewodniczącego, Wiceprzewodniczącego Komisji, bo ja widzę, że to jest niepotrzebne, skłóca to całą Radę. Takie oszczędności można przeznaczyć na likwidowane szkoły. Zwracam się do pań i panów radnych z tych miejscowości, co są likwidowane te szkoły, żeby mnie poparli oraz do tych panów radnych, którzy nie biorą dodatków, bo nie mają w tym interesu. Razem może przetniemy to. Czwarte - informuję, że prowadzę blog strony internetowej na Towarzystwie Przyjaciół

Klimontowa. No na razie jakoś tam idzie, ale prosiłbym może taką stronę utworzyć przy Urzędzie Gminy. Wypowiadać się będzie mógł każdy radny, nie tylko będą mnie atakować, tylko będzie atakowany cały ogół. Będziemy się mogli wypowiadać na różne tematy. Dziękuję. tyle na razie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Koziół proszę bardzo.

Pan radny Koziół, - Panie Przewodniczący, Rado Gminy, panowie Wójtowie, sołtysi, kierownicy placówek oraz goście. Zbliżają się święta Wielkiej Nocy, ostatnia sesja przed świętami. Dlatego zwracam się do dobrych serc obecnych na tej sali o udzielenie na ile kogo to stać jakiejś kwoty pieniężnej na bardzo biedną rodzinę wielodzietną bez mamy, a w dodatku jeszcze naznaczoną krzyżykiem choroby w sołectwie Zakrzów Państwa Berbeś. Pieniądze te nie będą zmarnowane lecz przeznaczone na remont domu. Jest to ich marzenie a marzenia się sprawdza. Proszę Państwa myślę, że nie zawiedziemy tej Rodzinki i przez taką pomoc możemy ich podnieść na duchu. Ostatnio będąc u nich stwierdziłem odmianę, ponieważ wszyscy w Rodzinie zaczęli sprzątać, porządkować swoją posesję. Chcą tylko pomoc w materiałach. Chciałem jeszcze dopowiedzieć, że sponsorzy chętnie się wyrażają na tę pomoc. Prosiłbym pana Wójta, jak również Radę Gminy o pomoc z gminy. Czy to będzie możliwe ?. Złotówka wydana na szczytny cel zwraca się stokrotnie. Z okazji świąt Wielkanocnych życzę przede wszystkim wszystkim tu dużo zdrowia, pomyślności w życiu osobistym oraz czego tylko sobie zamyślicie to wszystko, żeby się Wam spełniło. Radny gminy Koziół Henryk. Dziękuję za uwagę.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo za życzenia. Pan Borycki.

Pan radny Borycki, - Panie Wójtce, wysoka Rado. Ja bym prosił o remont dróg, bo święta się zbliżają, drogi są nieprzejezdne, szczególnie droga na Zaoranic. Z jednej strony jest asfalt, z drugiej strony też i ten odcinek tam do Woli 400 m, już nie mówię, bo kiedyś tam na pewno będzie tam asfalt położony i tam ze Smerdyny tego rumu, chociaż cztery samochody przywieźć. Ten przepust w Konarach przed remizą już jest ustalony prawdopodobnie na poniedziałek, żeby to był już ostateczny termin i żeby wąż był przejezdny. Co jeszcze chciałem powiedzieć. Fundusz sołecki - bo każde sołectwo przeważnie przekazuje to na remont dróg i żeby uruchomić te pieniądze jak najszybciej, w tym miesiącu, żeby które sołectwo ten fundusz sołecki przeznaczyło na remont dróg, żeby już został uruchomiony nawet w kwietniu. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Zimnicki proszę bardzo.

Pan radny Zimnicki, - Panie Wójtce mieszkańcy Węgrc pytają o ten wodociąg kiedy będzie realizowany a także proszą o remont dróg gminnych. Mieszkańcy Nasławic pytają o remont dróg gminnych i o udrożnienie przepustu pod panem Rożkiem i Sowińskim a także o remont dróg, szczególnie drogi do Ossolina tej gminnej, co powtarzam też w interpelacjach mieszkańców Krobielic. A poza tym mieszkańcy Krobielic proszą o ogrodzenie boiska. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Pawlik.

Pan radny Pawlik, - Panie Wójcie ja chciałbym prosić o interwencję w powiecie, bo jest nieprzejezdna droga powiatowa Goźlice - Sternalice od pana Judy. Ciężko przejść tamtędy. Druga droga nieprzejezdna - też Goźlice- Sternalice to już jest droga gminna. Tam pasowałyby cztery samochody rumu oraz droga Ossolin - Śniekozy też jest nieprzejezdna. Też prosiłbym o kamień i na dzień, dwa równiarkę. Dziękuję.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Pani Michta Edyta.

Pani radna Michta, - Panie Wójcie, szanowna Rado. Przyszła wiosna, co wiąże się z wyjazdem rolników w pola, a drogi do pól są w opłakanym stanie. Zgłaszam drogi nieprzejezdne na łąki w stronę Wólki Gieraszkowskiej i przez strugę koło pana Mikusa. Droga na łąki i przez strugę są to jedyne drogi dojazdowe do pól. Jesteśmy gminą rolniczą więc w szczególności powinniśmy dbać o dobro rolników. Panie Wójcie może przez Urząd Gminy dotarlibyśmy do spółek melioracyjnych, aby oczyścić, udrożnić rowy wodne, ponieważ woda nie z chodź z pól i łąk znajdujących się na terenie miejscowości Nawodzice, ale podejrzewam, że ten problem jest w całej gminie nie tylko w naszej miejscowości. Chodzi mi tu głównie o "pasterniki" i "bociek". W zeszłym roku rolnicy nie zebrali plonów, a nawet nie zdążyli zasiać czy zasadzić roślin. W tym roku zanosi się na to samo, więc bardzo proszę o pomoc pilnie w tej sprawie. Zwracam się do panów Wójtów, Rady a także do radnych powiatowych o poprawę drogi powiatowej Nawodzice - Jurkowice. Droga ta w okresie zimowo wiosennym była często nieprzejezdna. Zły stan drogi nie pozwalał korzystać z niej. Samochody osobowe jak i uprzywilejowane grzęzły w koleinach i błocie. Tutaj mam uwagę do radnych powiatowych. Tutaj może nie słuchają tego co się mówi a to dotyczy drogi powiatowej. Panie Leszku to między innym i do pana to zgłaszam. Droga powiatowa jest nieprzejezdna. I samochody mają ciężko pokonać ten odcinek, a nie tylko samochody osobowe, prywatne, jak i uprzywilejowane. A mieszkańcy mieszkający przy tej drodze często pomagają i ciągnikami wyciągają samochody, więc bardzo proszę o interwencję i pomoc w naprawie tej drogi. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Kwapiński proszę.

Pan radny Kwapiński, - Panie Wójcie, szanowna Rado, szanowni Państwo. Ja w swoich uwagach dotyczących wniosków, interpelacji będę monotematyczny. Już trzykrotnie zgłaszałem prośbę o ustalenie daty spotkania z administratorami dróg publicznych przebiegających przez naszą gminę. Chciałbym, żeby doszło do jakiś konkretów. Prosiłbym o konkretne rozwiązania co do dat. Nie musi być to spotkanie w jednym miejscu, w jednym czasie. Chodzi mi o takie fakultatywne spotkania z administratorami wszystkich dróg. W tym temacie myślałem, że, bo tu są obecni przedstawiciele mediów, myślałem, że cokolwiek będą się interesować takim tematem, który dotyczy bezpieczeństwa i właściwie zagrożenia życia ludzkiego. Natomiast widzę, że prasę interesują tylko fakty populistyczne, z czego nie jestem zadowolony jako obywatel. Otóż chciałem powiedzieć, że temat bezpieczeństwa na drogach jest bardzo ważną sprawą a właściwie to nie jest bezpieczeństwo tylko nie bezpieczeństwo. Mam informację, że ludzie nie mogą bezpiecznie mała, że dojeżdżać

to dojść. Nie można bezpiecznie wziąć dziecka za rączkę, przyprowadzić z Górek, nie można od strony Nowej Wsi, Julianowa. Jest totalny brak pobocza. No, nie chciałbym zajmować dużo czasu terror panujący, powtarzam to słowo, panujący na drogach, sytuacja spowodowana działalnością gospodarczą wygenerowaną przez Kamieniołomy Świętokrzyskie i Kopalnię Dolomitów jest zatrważająca. Dotyczy to fakultatywnie wielu rzeczy. Tutaj zbieżne są tematy, to co tutaj radny Szelaż powiedział, chociaż pewnie nie domyśla się, ale oddziaływanie pasa drogowego drogi krajowej nr 9 na teren zbieżny z miejscowością Klimontów - tam nie ma rowu odwadniającego, wody, które są z pasa drogowego one spływają. Ja obserwowałem to zjawisko, jestem merytorycznie wstępnie już przygotowany a jak będę znał datę to doprecyzuję i spowoduję zebranie takiej grupy mieszkańców, którzy przedłożą mądry, logiczny i merytoryczny swoje fakty. Chodzi mi o to, że fakultatywnie będziemy chcieli porozmawiać z administratorem Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, bo woda i z pasa drogowego spływa nam nawet na Rynek. Nie wiem czy zwróciliście Państwo na to uwagę. Woda z pasa drogowego drogi krajowej nr 9 spływa nam na Rynek. Drogi wojewódzkie i drogi powiatowe - mówi się o remontach i jest to tak odległe, że w tej chwili ludzie boją się chodzić. Pani z Nowej Wsi, która przychodzi do Klimontowa na autobus już kilkakrotnie mnie prosiła, żebym był jej głosem bo ona nie może dojść rano do autobusu do Klimontowa a po południu nie może wrócić do domu, bo robi to na piechotę. Jest zagrożenie życia i zdrowia. Panie Wójcie proszę podejść do tego tematu bardzo pilnie, tej daty na spotkanie fakultatywne z tymi administratorami bardzo proszę, mówię i będę wymagał i będę uporczywie przypominam. I nie pozwolę się od tego tematu odepchnąć. Liczę na to, że Państwo pomożecie mi w tym temacie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę pan Fijałkowski.

Pan radny Fijałkowski, - Jeżeli podjęty był temat przez pana Kwapińskiego tych dróg od Nowej Wsi aż poprzez ciąg ul. Krakowskiej i dalej do dziewiątki to ja mam pytanie i prośbę do pana Wójta. Jaka jest możliwość zadziałania, aby przed mostem tu na ul. Krakowskiej stanął znak, który będzie mówił jakie obciążenie może być tego mostu, bo tu jeżdżą samochody z tych kopani, które mają myślę, że po 40 ton albo i więcej. A jak pamiętam z dawnych czasów to był znak przed tym mostem i chyba nośność jego wynosiła jeżeli się nie mylę 15 ton. Myślę, że jest jakaś zasadność postawienia tego znaku, a w ten sposób może byśmy Wojewódzki Zarząd Dróg zmusili do jakiegoś działania odnośnie tych samochodów. I jeszcze pytanie do pana Wójta. Ja kiedyś podnosiłem sprawę aby pan Wójt wpłynął na policję, żeby zainteresowała się nadmierną prędkością samochodów, szczególnie tych dużych, z góry. Tam jest znak ograniczający prędkość 40 km na godzinę a na moje oko oni jeżdżą 80 km i więcej, a póki co nie widzę żadnej interwencji policji. Bardzo proszę pana Wójta, ponawiam prośbę, żeby wpłynąć na policję. Niech oni się tym zainteresują. Dziękuję za uwagę.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Panie Wójcie mam kilka tematów związanych z drogami.

Pierwszy - kiedyś, ze dwa lata do tyłu było nawiezione do pani Judy dużo materiałów. Przez dwa lata poszły burze i wyplukało. Jeśli dałoby radę coś dowieźć i wyrównać, bo praktycznie dzisiaj nie da się tam dojechać. Drugi temat to jest - pan z Zarządu Kopalni z Jurkowic kupił sobie u nas działkę. Wiem, że dostał pozwolenie, chyba w lutym, na nawożenie na to działkę materiału i wyrównanie z tamtej strony. Luty się skończył, wozi dalej i widzę nowe przyzmy materiału. Ta droga u nas praktycznie siadła i co się wiąże jeszcze z tą drogą - na jesieni pan Kiliański wysłał pismo do Staszowa do wykonawcy, gdzie jest cztery lata po odbiór pogwarancyjny i do dzisiaj nic nie zostało zrobione. Może byśmy jakoś wystąpili, żeby tę drogę naprawili, bo wtedy było 60 % popsucia. I jeszcze jakby dało radę od strony lasu Grabowca tam do góry w stronę Szymanowic Górnych - tam są pola mieszkańców Nowej Wsi, Szymanowic i tam praktycznie dziury są duże, bo z góry spływa woda i płukało i żeby dało radę dowieźć materiału. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pani Michta proszę.

Pani radna Michta, -Ja jeszcze mam informację dla sołtysów, bo Komisja Rolna będzie sprawdzać stan dróg na terenie gminy Klimontów. Prosimy zainteresowanych sołtysów o skontaktowanie się abyśmy mogli utworzyć grafik. Na poniedziałek, tj. 4 kwietnia zaplanowaliśmy wyjazd do Konar, Kolonii - Konar, Ułanowic, Olbierzowic, Nowej Wsi. Jeszcze jeśli zdążymy to jeszcze Beradz, Płaczkowice, Pokrzywianka, Górki o ile oczywiście pogoda dopisze. Następne miejscowości będziemy po kolei chcieli sukcesywnie odwiedzać. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Kawecki.

Pan radny Kawecki, - Mam pytanie do pana radnego powiatowego, taką prośbę. Przez miejscowość Borek przebiega droga powiatowa, którą powiat się nie interesuje. Ludzie proszą, bo rowy są nieczyszczone, droga jest zniszczona, ona zrobiła się taka, że aż się prosi, żeby położyć tam jakąś warstwę asfaltową. Droga była dokończona do granic Koprzywnicy i w tym jednym miejscu tak droga jest po prostu tak zniszczona, że jeszcze tydzień, miesiąc i nie będzie można w ogóle przejechać. bardzo bym prosił, żeby ktoś się tym zainteresował, nie tymi drogami, które jeszcze nie są zrobione ale tymi, które już są. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Ja dwa słowa panie Wójcie odnośnie dróg też tam w kierunku Olbierzowic, na święta, żeby udało tam się to poprawić, żeby do kościoła można było dojechać. Kto z Państwa jeszcze ?. Ja jeszcze słowo na temat postulatu pana Szeląga, na temat Komisji Statutowej. Szanowni Państwo istnieje taka potrzeba, żeby w statucie wprowadzić, ponieważ dwie kadencje w ogóle nie było zmienione a było dużo nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym i część zapisów tego statutu nie jest zgodne jak gdyby z prawem. Trzeba by to sobie uzupełnić i uregulować. No tutaj podnosi pan liczbę wiceprzewodniczących - oczywiście no dużo jest u nas, bo gminy ponad 200 000 mieszkańców mają trzech wiceprzewodniczących i gmina, która ma 8 000 ma również trzech wiceprzewodniczących. Myśmy to argumentowali, że Państwo pełnią jak gdyby podwójne funkcje. Są wiceprzewodniczącymi Rady i

również przewodniczącymi Komisji, czyli jak gdyby pełnią te funkcje dwie. Tak to zostało, to było za kadencji Przewodniczącego Zieji wprowadzone zostało trzech zastępców. Wcześniej było dwóch zwykle, gminy mają i po jednym zastępcy - też tak jest. Także ja co prawda pod koniec swojej kadencji próbował to zmieniać, ale Rada tego nie zatwierdziła i tak to zostało. Natomiast jeżeli chodzi o diety to ustawa o samorządzie gminnym precyzuje, że wysokość diety zależy od funkcji pełnionych w Radzie. I nie możemy mówić, że wszyscy jednakowo. Czy jest przewodniczącym komisji czy nie jest dostaje jednakowo. To jest wymóg jak gdyby ustawowy, że ten Różnie się to mówi. Jest tak, że od przewodniczącego liczy się procentowo do radnych i tak dalej. Jest to równie, ale jest to zapisane w ustawie o samorządzie, że wysokość diety jest uzależniona od funkcji pełnionej w Radzie. Dlatego nawet jeśli byśmy taką uchwałę podjęli, że wszyscy mają po równo to nadzór Wojewody uchyli, bo to nie będzie zgodne z prawem. Jeśli chodzi o Komisję Statutową to może nie w takim trybie ekspresowym jest to potrzebne. To co pan mówił o tych podchodach to one są, one są w stosunku do mojej osoby również. Ja nie będę o tym mówił o tym w tej chwili, to będziemy jak gdyby prac na swoim posiedzeniu. Znam te tematy, te zakulisowe działania, które się dzieją. Precyzyjnie znam co się tu dzieje, ale mówię przyjdzie na to czas, będziemy o tym rozmawiać. Odnośnie tej Komisji Statutowej mówię - my musimy wcześniej czy później tę komisję powołać. Jest szereg potrzebnych zmian. Szanowni Państwo na przykład ja mówię projekt porządku obrad. To nie jest projekt porządku, to już jest porządek obrad, który Przewodniczący opracowuje w uzgodnieniu z Wójtem i Państwo możecie ten porządek zmienić. Możecie ten porządek zmienić, możecie wyrzucić, możecie dołożyć, ale to już jest porządek nie projekt. Cały szereg jest tych historii w statucie naszym, które trzeba będzie wyprostować. Jeżeli chodzi o drogi powiatowe to to co mówił pan Kwapiński. Rzeczywiście ma pan rację, jest to horror. Myśmy z panami Wójtami byli w poniedziałek u Starosty i również tę drogę w kierunku Jurkowic żeśmy walcowali, te pobocza i tak dalej. Ja tam zdjęć porobiłem, zawiozłem i przekazałem do Zarządu Dróg Powiatowych przez Starostę, przez pracownika nawet. Z Zarządu obiecali, że te pobocza wyrównają, bo są tam te takie narożne z ziemi, gdzie nie można w ogóle samochodem osobowym uciec w razie czego. No jest to tragedia. Przynajmniej te rzeczy, te pobocza pozałatwiają. Natomiast zrobią doraźne jak gdyby łatanie tych dziur. Prosiłmy Starostę, żeby przewidział pewne środki. Kilometr tej drogi szanowni Państwo tam by trzeba zrobić z chodnikiem dla pieszych to kosztuje 1 000 000 zł. My mamy w budżecie 100 000 zł na drogi powiatowe na wszystkie w całej gminie. No takie są realia. Natomiast Starosta obiecał, że w tym roku pewnie nie da rady, ale obiecał, że na przyszły rok będzie szukał środków, zna ten temat i będzie szukał środków. Czy to schetynówka, które mają wejść jeszcze nowe, wtedy obciążenie nasze byłoby niezbyt duże, czy może powodziówka, czy coś z tych historii, że te środki ... bo to trzeba duże środki. Jest taka obietnica, że w przyszłym roku budżetowym coś powinno się z tą drogą tam stać. Natomiast pobocza na tej drodze powinny być robione. Ja będę dzisiaj osobiście dzwonił do Zarządu Dróg żeby przypomnieć, żeby coś z tymi poboczami zrobić. To ja może tyle. Dziękuję i

oddaję głos panu Wójtowi.

Pan Wójt Bień, - Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący, szanowna Rado, szanowni Państwo. Ja króciutko na te zapytania. Myślę proszę Państwa, że odnośnie dróg gminnych powiem króciutko. To co powiedziała tu pani Michta od poniedziałku Komisje będą musiały objeździć teren gminy tylko bardzo proszę, żeby zrobić to naprawdę dobrze. Również, żeby i sołtysi wiedzieli w jakim terminie będziecie objeżdżać, po prostu każdy sołtys zna swoją miejscowość i wtedy, żeby to wszystko wypisać.

Pani radna Michta, - To może panie Wójcie jeszcze ja przerwę. Jeśli będzie zaplanowany dzień to pani Irena podzwoni po sołtysach, że w tym i w tym dniu będziemy odwiedzać miejscowości, żeby sołtys był dostępny.

Głos z sali, - I godzinę.

Pani radna Michta, - No, to po południu, albo do południa. Trudno nam konkretnie ustalić godzinę. Nie da się. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa w związku z tym, że sytuacja się co roku powtarza. Ta pogoda troszeczkę stanęła, będziemy mogli objeździć te wszystkie drogi i zobaczyć jakie jeszcze potrzeby są a potrzeby są bardzo duże. Także odnośnie dróg to są potrzeby i w miarę środków te drogi będziemy remontować. Pan Lipiec i rów - tak samo jak Komisja będzie to bardzo proszę wpisać to w protokół. Znam temat, bo była u mnie pani sołtys akurat chyba przed wczoraj. Rozmawialiśmy na ten temat. Mamy kupioną tzw. skarpówkę. Myślę, że zdaje egzamin i u pana radnego Kaweckiego, i u pani Michty też robił już ten sprzęt z poszerzoną łyżką. I myślę, że w miarę szybko można będzie zrobić. Przystanek PKS - proszę Państwa, szanowna Rado. Jeśli ja taki przystanek zlecę to pani Skarbnik zaraz powie "Panie kochany, panie Wójcie proszę pokazać z czego to wyjąć". Proszę Państwa ja tu nie chcę sugerować, jesteśmy teraz po przetargach, zacznę od podpisania umowy, bo przetarg to nie tylko, że dobrze jest przetarg zrobiony, ale również musi być podpisana umowa i dopiero wtedy zobaczymy za jaką kwotę te wszystkie sprawy poszły. Mają jeszcze prawo się odwoływać również ci co składali oferty i dopiero po podpisaniu umowy możemy delikatnie powiedzieć czy mamy oszczędności, czy nie mamy. Ja wiem, że mamy ale nie mogę powiedzieć, bo jeszcze mogą być odwołania i po prostu nie chcę, żeby moje słowa były niewiarygodne. Dlatego z tych właśnie rezerw zobaczymy co dalej będziemy mogli dalej zrobić. Jeśli natomiast chodzi o wodociągowanie to muszę powiedzieć, że sprawdza się to co mówiłem, że będzie tyle pieniędzy, że samorzady nie będą chciały brać. I to się potwierdza. Byłem ostatnio na spotkaniu dwudniowym. Mieliśmy taki konwent wójtów, burmistrzów i była pani Mąchocka, która kto ja zna, a myślę, że pan radny powiatowy dobrze zna panią Mochocką. I proszę Państwa na wodociągowanie będzie ponad 55 mln złotych. Więc proszę Państwa jeszcze będzie tak, że z tych środków, z tego działania będą przerzucane na inne sprawy. Gminy składały wnioski, zachłysnęły się a dzisiaj się wycofują z tego, bo nie mają na wkład własny. Jeżeli jestem już w tym temacie to będzie można z "odnowy wsi" też

wnioski składać. Są również duże pieniądze z Lidera i tu jest dziwna sprawa, że wykonanie było na te fundusze ponad 130 mln złotych, wykorzystanych zostało tylko 32 mln złotych a prawie 99 mln złotych proszę Państwa jest do wykorzystania. To co powiedziałem wcześniej - powoli, spokojnie, nie ma co się denerwować. Jeszcze będzie tak, że dofinansowania będą dawać nie 60 % a 70 %, 80 %, bo tych pieniędzy na pewno nie będą chcieli oddać do Unii, dlatego, że byłoby to ośmieszanie prawda. Jeżeli chodzi o wodociągi panie radny Lipiec to tak. Z tego co pani Mąchocka powiedziała są teraz te sprawy po przetargowe, daj Boże żeby te ceny po przetargach spadły. Będzie nabór wniosków czerwiec - lipiec, dlatego my mamy przygotowaną dokumentację wodociągową i wtedy będziemy po prostu składać. Każda gmina mogła złożyć wniosek na 4 000 000 zł. My mamy to niewykorzystane dlatego te wnioski złożymy. Na pewno szanowni Państwo tam gdzie są zrobione projekty złożymy te wnioski wszystkie, bo z tych pieniędzy jak powiedziałem wystawiony jest dokument od pani Mąchockiej, ten dokument jest na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego i to nie jest fikcja, bo ten dokument jest już u Przewodniczącego Rady. Dalej pan Mirosław Szelaż. Panie Mirosławie ja jeszcze dopowiem co pan Jan powiedział, że należałoby zrobić zmianę w tej strukturze organizacyjnej, również uważam, że należałoby szukać oszczędności proszę pana. Nie będę mówił o oszczędnościach, bo mógł pan na sobie szukać tych oszczędności w tamtej kadencji a tego pan nie robił a teraz pan chce proszę pana, zwłaszcza, że z tych 300 zł, które pan brał z tych prac w komisji alkoholowej i proszę pana niech pan nie krytykuje tych, którzy biorą. Daj pan spokój, budżet jest przyjęty i nie rób pan zamieszania bardzo pana proszę. Strona internetowa proszę pana powiem tak. Nikt nie będzie tutaj niczym delikatne powiem pachółkiem prawda. Jeżeli jest strona Towarzystwa Przyjaciół Klimontowa, ja jestem jego wiceprzewodniczącym to proszę pana jeżeli dzisiaj chcecie działać społecznie to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby proszę pana ktoś tam w domu sobie stronę prowadził, bo my w Urzędzie Gminy mamy tyle pracy, że nie wiemy, gdzie ręce i głowę wsadzić. Pracujemy można nawet powiedzieć na podwójnym gazie, bo proszę pana teraz zrobiliśmy bardzo dużo przetargów, również dużo spraw organizacyjnych, dlatego, że mamy taki miesiąc można powiedzieć wariacki, dlatego, że jeżeli teraz nie wdrożymy wszystkich norm to będzie taka sytuacja jak w zeszłym roku, żeby jak najszybciej te wszystkie sprawy w miesiącu marcu, żeby potem po przetargach jeszcze pieniądze szanowna Rada mogła gdzieś ulokować oczywiście po zmianach w budżecie. Proszę Państwa dalej pan Kozioł - no to mnie troszeczkę denerwuje, że chcemy pomagać i ostatnio była tam interwencja policji. Ojciec tej rodziny robił jakieś tam zadymy w domu i uważam, że jeżeli ma na gorzałę to i rodzinie powinien pomóc. Jestem za tym, żeby oczywiście pomagać, dlatego tam jeżeli jest pani kierownik OPSu, czy jest pani Grażyna Kwapińska ?. Nie ma, nie wiem dlaczego nie ma, dlatego zapytam ją o to.

Pan radny Kozioł, - Panie Wójcie ja byłem dwa dni temu u nich, nawet wczoraj byłem u nich. Zmieniona całkiem. Doszły do porozumienia.

Pan Wójt Bień, - Może proszę pana. Była tam policja i się wzięli za tą sprawę, bo my

też

Pan radny Kozioł, - Porządkują, sprzątają razem.

Pan Wójt Bień, - To cieszymy się bardzo. Myślę, że ten temat będziemy drażyć. Nie ma pani kierownik, bo dostałaby polecenie, żeby te sprawy już sprawdzić. Pan Borycki również remont dróg - będziemy to sukcesywnie, w miarę możliwości robić. Fundusz sołecki - oczywiście dzisiaj Rada będzie przyjmować fundusz sołecki prawda, dopiero po ukazaniu się w Dzienniku Urzędowym powinno to wszystko ruszyć, ale nielicznie Państwo sołtysi, że to będziemy robić już w poniedziałek, czy wtorek, środę. To wszystko musi uchwalić, to wszystko musi się jak to się mówi u formułować i wtedy, myślę, że nie wcześniej jak w maju dopiero ten temat dalej możemy ruszyć. Proszę Państwa dopiero zima puściła, jeszcze jak widzicie Państwo dopiero wymiana chodników jest. W tamtym roku miały być robione ulice, w tym roku wejda i myślę, że gdzieś tak początkiem kwietnia, bo nie pozwala nam pogoda i tak dalej. Proszę Państwa dalej pan Zimmicki, wodociąg - myślę, że już odpowiedziałem, nie będę się powtarzać. Drogi również - komisje będą przejeżdżać. Pan Pawlik - również o drogi, pani Michta drogi do pól i pani mówiła jeszcze odnośnie melioracji. Więc proszę Państwa w punkcie tutaj jest "poprawienie infrastruktury związanej z dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa". Jest taki punkt prawda ?. Można się z tym zapoznać. Ja mogę to zostawić i co tu jest proszę Państwa zrobione ?. Na to było 100 000 000 zł środki dostępne do dokumentacji a wykorzystane z tego było około 17 000 000 zł, tj. 17 %. W tym dziale tylko 4 umowy były podpisane, więc właśnie z tego działu można było to brać na remont wałów. Wiadomo, że nas to nie dotyczy, bo nie mamy rzeki prawda, a to co się stało w tamtym roku wiemy wszyscy, a również można brać na melioracje, ale to trzeba by z Sandomierzem tam się skontaktować czy w ten temat weszli, bo oni te wnioski mogliby składać. Wiadomo, że u nas nie ma melioracji tylko w Sandomierzu. Można delikatnie tam zadzwonić i spróbować - ci Państwo, którzy tym tematem delikatnie się zajmują, żeby te wnioski złożyli. Pan Kwapiński, - tak panie Zbyszku ma pan rację. Po niedzieli planujemy wystawić kamerę tutaj z boku. Mamy już kamerę, wystawimy, zobaczymy, zliczymy te samochody, ile tych samochodów przejeżdża. Wiemy, że to jest naprawdę duży problem. Byliśmy już u pana dyrektora Płazy. Nie ukrywam, że nie chcemy zakończyć tylko na jednym panu dyrektorze. Chcemy pościagać tutaj tak samo i posłów, żeby nie było tak, że jak ostatnio zrobili w Wąchocku jakieś tam pikiety, żeby zrobić obwodnicę w miejscowości Wąchock. Ja też uważam szanowna Rado, szanowni Państwo, że nam tak samo jak i mieszkańcom gminy Klimontów też coś się należy. I będziemy to wszystko robić, obiecuję. Jedna tylko prośba - wiemy jakich mamy mieszkańców prawda. Żeby nie było tak, że będzie ubliżanie, bo może dojść do tego, bo nic się nie da zrobić za miesiąc czasu, bo na pewno coś musimy zrobić. To co mówił pan radny Fijałkowski, że te samochody na tym moście, że tam powinno być 15 ton czy ileś. Myśmy w tamtej kadencji pamiętam zwracali się, żeby wstawić tam znak 15 ton przy moście. Oni nie skorzystali z tego na pewno, ale będąc u pana Starosty z moim Zastępcą pan Starosta

zastanawiał się czy nie stawić znaku prawidłowy objazd drogi, bo to jest droga powiatowa, żeby tam uziemić od Jurkowic, w Pełczycach gdzie się zaczyna powiat sandomierski. I dlatego na takie spotkanie na pewno poprosimy pana Starostę, pana dyrektora spółek kamieniarskich, i na pewno zrobimy w takim szerszym gronie, żeby to się nie zamykało tylko na dwóch, trzech osobach i wtedy poprosimy publiczność i oczywiście jeszcze raz gorącą prośbę mam, żeby ten co będzie prowadził, żeby te pytania były merytoryczne, a nie ubliżanie, bo jak to się mówi ten temat jest drastyczny, nieprzyjemny. Wiemy doskonale, że było troszeczkę czyszczenie tych dróg wojewódzkich na prośbę pana dyrektora. Wczoraj przeszła maszyna i wyczyściła trochę tę drogę. Myślę, że ten temacik będziemy drążyć, dlatego w kwietniu na pewno będziemy chcieli ustalić terminy i myślę, że przygotowujemy się wtedy wszyscy merytorycznie, żeby tę sprawę wyjaśnić. Jeżeli chodzi natomiast o policję i prędkość samochodów powiem tak panie dyrektorze - ma pan zupełną rację. My jak co roku pomagamy policji w formie takiej dotacji, nie po to, żeby oni wzięli te pieniądze gdzieś tego... , ale na pewno napiszę pismo, żeby się rozliczali nie mówiąc imienne komu tam dali mandat czy upomnienie, ale ile interwencji zrobili jeśli chodzi nawet o sprawdzenie prędkości, bo wiemy doskonale, że tu samochody jadą z dużą prędkością. A jeżeli chodzi o przeciążenie samochodów spróbuję napisać do Inspekcji Drogowej. Podjadą sobie parę razy, zobaczą, może tam parę samochodów zważą i myślę, że troszeczkę się to zatrzyma, bo wiemy jaka jest droga od strony Jurkowic - nie daj panie Boże do samej dziewiątki. Obiecuję, że ten temat będzie załatwiony jeśli chodzi o spotkanie. Drogi powiatowe - no oczywiście panie Stanisławie widzę jak tam w Borku te samochody jadą, które jadą i też postaramy się zmusić pana dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, żeby to oznakowanie tam było. Wyślemy tam policję, żeby delikatnie te wszystkie sprawy tam załatwić. Pan Rębacz - wiadomo, że ta droga i tak dalej. Szanowni Państwo myślę, że w kwietniu jeżeli chodzi o te sprawy drogownictwa będziemy załatwiać sukcesywnie. Te sprawy najbardziej strategiczne myślę, że komisje szybciotko dadzą wnioski, żeby przekazać szybko panu Wojtyńiakowi do ZGKiM, żeby na bieżąco poprawiać. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Fijałkowski.

Pan radny Fijałkowski, - Ja do tego słowo tylko. Nie bardzo rozumiem, że Zarząd Dróg Wojewódzkich nie postawi znaku przed mostem. Wszędzie te znaki są. I jaką oni mają podstawę prawną, żeby tego znaku nie postawić. I tego właśnie nie rozumiem.

Pan Wójt Bień, - Panie dyrektorze już odpowiem. Myśmy napisali ze trzy lata temu, żeby ten znak wstawić. Odpowiedzieli w ten sposób, że na moście nie musi być znak postawiony proszę pana, jeżeli most wytrzyma, wytrzyma ciężar, który jest dopuszczony w ruchu drogowym. I tak odpisali. Nie musi być określony, jeżeli most ten spełnia wymogi w ruchu drogowym.

Pan radny Frejlich, - A panie Wójtce odnośnie tego remontu pogwarancyjnego.

Pan Wójt Bień, - Aha, przepraszam. Więc tak panie Zbyszku. Na pewno do tego tematu wrócimy skoro jeszcze nie odpisali. Przyjdzie pan na przyszły tydzień, na

pewno proszę pana też mają termin, który komplikuje. Jeżeli nie odpisali to delikatnie im przypomnimy o tym, a jeżeli chodzi o tę działkę, którą ten pan kupił to nie wiem kiedy on to wozi, czy nocami ?. Delikatnie mówiąc pytał się mnie pan, który tam postawił koło tego budyneczku, w którym mieszkał świętej pamięci pan Wójcik Julian, budynek już delikatnie rozwalił się i mamy nawet w poczcie - przyszło takie pismo, że tam dzieci wchodzą i grozi to zawaleniem czy nawet, żeby tam po prostu kogoś nie przycisnęło. W związku z tym, żeśmy znaleźli właściciela tego budyneczku, a właściwie spadkobiercę to po prostu mamy pismo do Sandomierza do wydziału budowlanego, żeby dać nakaz rozbiórki tego. Wiadomo, że to są koszty to postaramy się, żeby w miarę szybko i nawet pan powiedział, że byłby w stanie pomóc, żeby ten budynek rozebrać. Myślę, panie Zbyszku, że to będzie rozwiązane. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Szelağ.

Pan radny Szelağ, - Ja stawiałem wniosek w sprawie tej komisji statutowej. To jednak wniosek był. Może przegłosować to czy jest potrzebne i zasadne. Czy możemy to przegłosować teraz czy ...

Pan radny Rębacz, - Panie Mirku zasadność jest, ale na spokojnie to sobie powołamy. Najpierw musimy powołać komisję i musimy to zrobić, bo to jest wymóg czasu, po prostu zapisy są nieaktualne.

Pan radny Szelağ, - Wycofuję się z tego. Teraz w sprawie tych 300 zł, tego mojego udziału w komisji alkoholowej. Jako założyciel Koła AA działałem tu już od 20 lat. Teraz bardzo mi przykro. Ja może robiłbym to za darmo. Ktoś może robić za pieniądze ? - To nie jest oszczędność. Tylko komuś zabranie a danie drugiemu. I dlatego musimy wszystko tak jak w moich postulatach było wyborczych jasno planować. Wszystko musi być dopięte, żeby prawa nie łamać, nie naginać, widzi mi się, odbierać, zabierać, skłócać wszystkich wkoło. Do tego się właśnie dąży. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Do punktów 5 i 6 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo na poprzedniej sesji podejmowaliśmy uchwały intencyjne w tym temacie o likwidacji tych placówek. Wystąpiliśmy do Kuratora Oświaty w Kielcach o opinię w tej kwestii i taką opinię myśmy uzyskali. Ja Państwu odczytam *"Pan Ryszard Bień, Wójt Gminy Klimontów. Odpowiadając na pisma znak: RG.0704.2.2011 oraz RG.0704.3.2011 z dnia 25.02.2011 r. uprzejmie informuję, iż działając zgodnie z kompetencjami określonymi w art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) negatywnie opiniuję zamiar likwidacji z dniem 31 sierpnia 2011 r. Szkoły Filialnej w Ossolinie i Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzcicach. W świetle*

art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty szkoła publiczna może być zlikwidowana z końcem roku szkolnego przez organ prowadzący szkołę, po zapewnieniu przez ten organ uczniom możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej tego samego typu. Organ prowadzący obowiązany jest również, co najmniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji, zawiadomić o zamiarze likwidacji szkoły rodziców uczniów. Wyrażone ustawą warunki zostały przez organ prowadzący spełnione. Z przedłożonych pism oraz uzasadnień uchwał rady Gminy w Klimontowie z dnia 25 lutego 2011 r. Nr V/31/11 w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie, Nr V/32/11 w sprawie zamiaru likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach wynika celowość, iż celowość proponowanych zmian organ prowadzący uzasadnia wynikami analizy kosztów utrzymania szkół oraz sytuacją finansową Gminy. Z zawartych w uzasadnieniach do podjętych uchwał danych demograficznych na lata 2011 - 2017 wynika, iż liczba uczniów tak w Szkole Filialnej w Ossolinie jak i Publicznej Szkole Podstawowej w Nawodzicach będzie wzrastać. Świętokrzyski Kurator Oświaty stoi na stanowisku, iż w obliczu wprowadzonej reformy systemu edukacji i obniżeniu wieku szkolnego należy szczególnie zadbać o pożądane standardy edukacji, a dobro dzieci przekładać ponad względy ekonomiczne. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż planowane zmiany spowodowałyby zwiększenie liczby uczniów do ok. 500 w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie, co wpłynęłoby niekorzystnie na organizację nauczania w tej szkole i wskaźnik zmianowości." Szanowni Państwo informuję również Radę, że od 3 lat ta opinia Kuratora nie jest wiążąca dla Rady. To tak informacyjnie. Na poprzedniej sesji była obszerna dyskusja na temat likwidacji placówek. Myślę, że zapytam o opinie Komisje. Jeśli Państwo uznają to też oczywiście otworzymy dyskusję na ten temat i będziemy ten punkt realizować. Poproszę opinie poszczególnych Komisji proszę bardzo.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 29.03.2011 r. zaopiniowała za: 2, przeciwko: 2, wstrzymało się: 0 likwidację Szkoły Filialnej w Ossolinie i takim samym stosunkiem głosów czyli za: 2, przeciwko: 2, wstrzymało się: 0 likwidację Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy podczas swego posiedzenia wypracowała wnioski. Za likwidacją Szkoły Filialnej w Ossolinie za: 4, przeciwko: 1, wstrzymało się: 1, za likwidacją Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach za: 2, przeciwko: 2, wstrzymało się: 2.

Pan radny Rębacz, Dziękuję. Następna komisja proszę.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego po zapoznaniu się z opinią Kuratora Oświaty w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie za: 2, przeciwko: 1, wstrzymało się: 0, likwidacja Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach za: 2, przeciwko: 1, wstrzymało się: 0.

Pan radny Rębacz,- Dziękuję. Szanowni Państwo kto z radnych w kwestii tego

punktu ?. Pani Michta proszę bardzo.

Pani radna Michta, - Panowie Wójtowie, szanowana Rado, sołtysi i przybyli goście. Miesiąc temu podejmowaliśmy uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji szkół na terenie gminy Klimontów. Radni większością głosów podjęli ją pozytywnie zostawiając jedyną Publiczną Szkołę Podstawową w Klimontowie. Dziś mamy podjąć decyzję o likwidacji. Dzieje się to zbyt szybko. Mieliliśmy miesiąc aby zastanowić się, przemyśleć, wziąć pod uwagę prośby rodziców jakie były na ostatniej sesji, petycję z Nawodzic, pod którą podpisało się prawie pół tysiąca osób pełnoletnich nie zgadzających się z likwidacją. Otrzymaliśmy opinię Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty, która jest negatywna. Szanowna Rado od 1 września do szkół będą uczęszczać pięciolatki, proszę weźcie pod uwagę dobro naszych dzieci i rodziców, którzy będą wiedzieć, że ich dzieci są blisko nich. Pozwólcie jeszcze rok przetrwać szkole publicznej w Nawodzicach aby rodzice mogli bez trudu i stresu zarejestrować stowarzyszenie oraz dopełnić procedury jakie się z tym wiążą. Aby za rok oddać szkołę w ręce organizacji która powstanie w miejscowości Nawodzice. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę pan Pawlik.

Pan radny Pawlik, - W imieniu rodziców uczniów z Ossolina prosiłbym o pozostawienie tej szkoły jeszcze na ten na rok. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Wójt proszę.

Pan Wójt Bień, - Jeszcze raz dziękuję szanownej Radzie, że podjęła uchwały intencyjne o zamiarze likwidacji tych dwóch punktów oświaty. Wiemy doskonale wszyscy jakie środki finansowe dokładamy, a jak widać potrzeb w naszej gminie jest bardzo dużo. Więc zadam pytanie - skąd na to brać ?. To po będziemy jeździć po drogach, szukać wydatków, kiedy będziemy mieli zapewnione, jeżeli takie uchwały nie będą podjęte. Szanowna Rado, ja dostałem wczoraj 30 marca dokument od pani kurator Muzoń. Oczywiście byłem na spotkaniu co ostatnio Państwu mówiłem, byłem na konwencji wójtów, burmistrzów w miejscowości Sielpia koło Końskich. Była tam pani z ministerstwa oświaty, była również i tak samo pani kurator Małgorzata Muzoń. Zadałem pani kurator siedząc z nią przy stoliku pytanie odnośnie tej opinii negatywnej, chociaż tak jak powiedział pan Przewodniczący ona jest nie wiążąca. Dzisiaj decyduje Rada. Pani kurator ..., wiadomo, że dzisiaj każdy chce pracować. Wiemy, że kuratoria mają być likwidowane. Na pewno kieleckie też będzie zlikwidowane. Nie wiadomo, gdzie pani kurator będzie, ale po prostu powiedziała w ten sposób, że no niestety każdy chce się dzisiaj bronić i pokazać się z jak najlepszej stron. Wiadomo, że to jest sprawa troszeczkę można powiedzieć, że pod wybory, które będą na jesieni. Dlaczego chce wrócić do tego tematu proszę Państwa ?. Przyszedł dokument faksem w dniu wczorajszym podpisany przez panią Muzoń - połączenie w zespoły przedszkola i szkoły podstawowej prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego. Proszę Państwa pytam się po co to jest ?. My jako Rada musimy się zastanowić. Ja zadałem pani kurator, w związku z tym, że

zaczęto troszeczkę o tym mówić i zapytałem się jaki jest termin i czy możemy ten temat jeszcze podjąć ?. Dlaczego o tym mówię ?. Dzisiaj zastanawiam się co robić z dziećmi, które mają dzisiaj po 3 lata, którym musimy tak samo zapewnić opiekę przedszkola. Mam tu dokument, który również dostałem wczoraj w którym gmina Koprzywnica obciąża nas kwotą 25 228,64 zł za to, że dzieci z Kępia i Byszowa chodzą na przykład do przedszkola w Postronnie. Proszę Państwa my musimy zrobić w ten sposób, żeby miejsce było tu w naszym przedszkolu, żebyśmy nie płacili na obce gminy. Potem te dzieciaczki które będziemy mieli w punkcie przedszkolnym będą chodzić do naszej szkoły. Musimy się dziś zastanowić prawda co z tym tematem zrobić. Dlatego wracając do spraw likwidacji tych szkół - nie ma czasu na to już, żeby czekać jeszcze rok. I tak żeśmy proszę Państwa bardzo długo czekali. Na pewno nie podwoi się liczba dzieci w Ossolinie i liczba dzieci w Nawodzicach. My ten temat myślę żeśmy przerabiali. Wszystko to co było napisane - delikatnie było napisane na wodzie. Nie będzie możliwości innej proszę Państwa zaoszczędzenia jeżeli to wszystko nie pójdzie pod stowarzyszenia. Wszyscy doskonale wiemy, że stowarzyszenie, które powstało, już dokumenty zostały zawiezione do Krajowego Rejestru Sądowego do Kielc. Zostały zawiezione również i przez Nawodzice. Myślę, że szybciotko zostanie to rozpatrzone i dajmy tym ludziom możliwość, żeby się pokazali, żeby ich miejscowość mogła funkcjonować tak jak na dzień dzisiejszy funkcjonują Goźlice i Konary. I szkoła zostanie proszę Państwa. Ja nie jestem gołosłowny. Mówiłem zresztą tutaj szanownej koleżance, szanownej Radzie, Państwu - proszę Państwa jak już zrobimy koncepcję na ten tzw. łącznik, na pewno nie będziemy łączyć tak jak poprzednio z tym budynkiem co jest u góry szkoły, bo ja widzę, że ten budynek był postawiony po to, żeby komuś rzucić te temat. I proszę Państwa wszystko zrobię, jeszcze raz pokazuję, wszystko zrobię, żeby ten łącznik ale nie będzie łącznika tylko w postaci sali korekcyjnej dostawionej z boku szkoły i ten łącznik, który będzie łączył szkołę a salę korekcyjną problem rozwiąże proszę Państwa, ale pod warunkiem, że proszę Państwa z oszczędności, które możemy pozyskać mówiąc brzydko poprzez likwidację szkoły a prowadzenie przez stowarzyszenie. Wtedy mamy te 200 000 zł i na pewno to nie wsadzimy w drogi, albo w oświetlenie itd tylko na będzie Rada na tyle wyrozumiała, że te pieniądze przeznaczymy żeby nasze dzieci nie chodziły do Gieraszowic czy do innych miejscowości, tylko, żeby tam poprawić byt a jednocześnie zwiększyć ilość dzieci w szkole. Proszę Państwa jeszcze tylko może dwa słowa w tym temacie i szybciotko oddam panu Przewodniczącemu głos. Również proszę Państwa dostaliśmy dokument - 28 marca został wysłany, daję tutaj panu Lipcowi. Więc proszę Państwa o co tu chodzi. Wiemy, że w tamtym roku można było skorzystać z takich funduszy co Szkoła Podstawowa w Klimontowie pozyskała 12 000 zł i Nawodzice - 6000 zł. Więc w tym roku przyszedł dokument 28 marca, że można składać o złożenie do 30 marca 2011 r. wnioski o środki na place zabaw przy szkołach, które oczywiście nie pozyskały jeszcze takich środków. Proszę Państwa zgłosiłem Publiczną Szkołę Podstawową im. J. Ossolińskiego w Klimontowie Filia Ossolin. To jest na 6 000 zł. Stowarzyszenie Ziemi Goźlicko Ossolińskiej - również na 6 000 zł i Szkoła

Podstawowa w Konarach na 6000 zł. Te trzy szkoły zostały zgłoszone. Proszę Państwa ja naprawdę wszystko zrobię, żeby w tych szkołach było dobrze, żeby uczyły się dzieci, żeby nauczyciele były naprawdę z wysokimi kwalifikacjami, żeby nie powiedzieli tak, że się nie przygotowali i uczy potem do Gimnazjum itd. Dlatego szanowana Rado bardzo jeszcze raz proszę o podjęcie uchwały o likwidacji tych placówek oświatowych. Myślę, że będziemy wszystko robić, żeby pomagać i nie zostawić, tak jak nie zostawiliśmy Goźlic czy Konar. Dziękuję serdecznie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szelaż proszę.

Pan radny Szelaż, - Mnie tylko jedno ciekawi. Jakie to będą oszczędności ?. Na czym zaoszczędzimy ?. Chyba na nauczycielach, na ich zarobkach. Ile nauczyciele muszą zarabiać, żeby to się zbilansowało ?. To jakieś śmieszne pieniądze. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Wójt proszę.

Pan Wójt Bień, - Panie Mirosławie szkoda, bo miał pan na to czas w ogóle. Dokumenty były wystawione i mógł się pan z nimi zapoznać. Myśmy to wszystko pokazywali. I myślę, że tak proszę pana. Wcześniej czy później na pewno Karta Nauczyciela zostanie, że tak powiem poprawiana. Już planują 20 - 22 godziny. Z tego co ja wiem, bo mówię byłem na spotkaniu jako Wójt i naprawdę ja dużo zdałem pytań jeżeli chodzi o Ministerstwo Edukacji. Zresztą zmiany w budżecie, które były tam, które szanowna Rada pozytywnie zaopiniowała, dlaczego było zrobione ?. Dlatego, że uzyskałem taką informację, że będzie można pozyskać z tego 0,6 podziału z rezerw budżetu jeżeli chodzi o sprawy oświatowe, że można pozyskać na ogrodzenia. A wiemy doskonale, tutaj siedzi pani dyrektor Szkoły Podstawowej w Klimontowie, że ostatni chyba termin jest zrobienia ogrodzenia szkoły, bo akurat wczoraj byłem tam z panem, który jest zainteresowany tutaj wyjść na ryneček, jeżeli chodzi o place zabaw, bo później powiem, że te place zabaw nie tylko przy szkołach mogą być ale i przy remizo świetlicach na różnych miejscowościach gminy Klimontów i no, niestety tam z tyłu Rynek, dlatego, że jest troszeczkę odkryty, już jest szykowany do remontu, została dzisiaj umowa podpisana. Więc wszyscy panowie, ale są i panie, przykro mi to mówić, ale przenieśli się za szkołę za plac szkolny. Niestety tam poszedłem i to co zobaczyłem to się przestraszyłem. Więc my musimy czy tak, czy tak złożymy ten wniosek i musimy mieć w budżecie zagwarantowane środki na dofinansowanie 50 %. My dokładamy 50 %, ministerstwo drugie 50 %. I na pewno pani dyrektor siądziemy tam po 1 kwietnia, napiszemy taki wniosek, żeby dostać na to środki finansowe. Proszę Państwa znowu, żeby wydać te środki finansowe to musimy na czymś zaoszczędzić. Nikt z was z dróg nie zrezygnuje. A tu panie radny Szelaż niestety stowarzyszenia to się tym prowadzą, że pani dyrektor czy pani prezes ustalają limit godzin nauczycielowi i z tego co wiem mają po 22 godziny tygodniowo. Więc myślę, że to nie jest wygórowane. Taka ilość godzin tygodniowo to bardzo mało, nie ma co ukrywać. Dlatego te stowarzyszenia mają pieniądze, które Rada daje, bo zgodnie z ustawą, dajemy tyle co dostajemy subwencji oświatowej. I myślę, że nie tylko gmina Klimontów tak robi, ale słyhać na całym powiecie, województwie tak jest. I myślę panie Mirosławie nie nam

rozstrzygać i mówić ile kto ma zarobić, tylko to już jest sprawa pana dyrektora, pani prezes. Zobaczą jakie mają kwalifikacje, co robią itd. I myślę, że ten temat proszę zostawić, to nie nasz temat. Jeszcze raz szanowna Rado bardzo proszę o podjęcie pozytywnej uchwał jeżeli chodzi o likwidację szkół. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Proszę pan Borycki.

Pan radny Borycki, - Panie Wójcie, wysoka Rado. Likwidacja szkoły w Konarach - nikt się wtedy nie zastanawiał czy dać termin rok, czy pół roku ?. Jednogłośnie prawie, za wyjątkiem dwóch głosów zlikwidowano szkołę w Konarach. Zlikwidowano, oszczędności są jakie są. Naprawdę są oszczędności, bo rodzice rękawy zawijają i biorą się za robotę. Ogrodzenie całe w czynie zrobiliśmy, kostka brukowa - też całą kostkę zrobiliśmy w czynie społecznym wokół szkoły. Sponsor też się na to znalazł. Skoro my w czynie robimy to i dał nam kostkę, żeby to było dobrze. Przy 30 osobach w Konarach , w Nawodziach jest 60 - to będą na pewno mieli łatwiej. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szelağ proszę.

Pan radny Szelağ, - Przepraszam, ale mnie chodzi o to dobro dzieci naszych. Jaki może poziom reprezentować szkoła jeżeli im się narzuci. Już i tak nauczyciele uczą po 3, 4 przedmioty. To na przykład jeden nauczyciel musi uczyć 5 przedmiotów, żeby jakoś godnie zarobić. Dać podstawy dzieciom dobrej nauki. Jak fachowca ściągniemy, żeby tylko zarabiał 700 zł. Albo likwidacja całkowita, albo dać szansę rok czasu. Doprowadzić do takiego stanu, żeby oni sami zdecydowali: nauczyciele i rodzice. Czy rodzice chcą, żeby to dziecko uczył nauczyciel, który uczy 3 przedmiotów i jak nauczy ?.

Pan Wójt Bieñ, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie Mirosławie bardzo proszę jeszcze raz. Nie zajmuj pan stanowiska proszę pana jak pan nie jesteś przygotowany merytorycznie. Nauczyciel proszę pana to może uczyć i 6 przedmiotów, jeżeli ma do tego kwalifikacje. Dzisiaj jest problem dlatego, że proszę pana nauczyciele gdyby mieli kwalifikacje do 4 - 5 przedmiotów to na pewno by tego problemu nie było. Tylko, że problem jest w tym, że mają kwalifikacje do 1, 2 przedmiotów i nie mają godzin. My nie mówimy teraz o Gimnazjum. Dlatego panie Mirosławie bardzo proszę nie zabierać głosu w temacie, w którym nie jest pan kompetentny. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo ja się odniosę do pana Boryckiego. Myśmy tego nie robili lekką ręką 4 lata temu, tylko z bólem serca żeśmy to robili. To tak samo jak dzisiaj będziemy to robić z bólem serca. Szanowni Państwo rady zostały postawione pod ścianą zarządzeniami odgórnymi. Szanowni Państwo jeżeli finansuje się szkoły na ucznia nie na szkołę to skazuje się te szkoły na to co się dzieje. Proszę Państwa gdyby było liczone na szkołę, na placówkę, koszty policzone i pieniądze na te szkoły by istniały. Szanowni Państwo w statucie w paragrafie 12 mamy zapisane zadania własne gminy. Tam jest 20 punktów wpisane. Szanowni Państwo gdyby w te 4 lata nie podjęli tych trudnych decyzji i nie rozwiązali placówek, to dzisiaj byśmy

nawet tego jednego punktu 8, który jest "edukacja, oświata" nie mogli realizować. Dlatego z bólem serca i to głównie przepraszamy nauczycieli, bo to ich najbardziej dotknie. Ja to robię w imieniu organu stanowiącego, pan Przybylski już przepraszał w imieniu organu wykonawczego. Nie ma po prostu jak gdyby alternatywy do tego stanu pozostawienia jaki jest. Interesy gminy jakie są takie są. Państwo radni przede wszystkim wiedzą jak wygląda sprawa gminy. Także z bólem serca i przepraszam jeszcze raz tutaj nauczycieli. Szkoła będzie istniała. Szanowni Państwo ja 4 lata temu miałem dylemat czy te stowarzyszenia sobie poradzą, czy te szkoły będą funkcjonować, czy po roku nie zamkną. Okazało się, że lata one funkcjonują i mają się nie źle. Na przykład szkoła taka jak w Nawodzicach - wiem, że Państwo, zresztą mówiłem to na ostatniej sesji, Państwo demonstracyjnie opuszczali salę, mówiłem o tym, że wierzę w te środowiska Nawodzice, Ossolin, że potrafią się zorganizować, założyć stowarzyszenie. Oni już to zrobili, złożyli dokumenty do rejestracji. Szanowni Państwo szkoły będą, uczniowie będą się uczyć. Nie zajdzie sytuacja taka, o której tu pani kurator mówi, że 500 dzieci w Klimontowie, bo one będą tam gdzie były. Ja mówię - dotknie to generalnie nauczycieli. W związku z tym, że przy szkole prowadzonej przez stowarzyszenie nie działa Karta Nauczyciela i te przywileje są powiedzmy ograniczone. Za to przepraszamy. Szanowni Państwo jest troszeczkę tych różnych programów unijnych, za które też byśmy też coś w gminie chcieli zrobić czy kawałek świetlicy, czy drogi. Te pieniądze będą się kończyły. Szanowni Państwo my do tych wszystkich programów musimy mieć swoją przebitkę, jak nie będziemy mieli to nic nie weźmiemy z tych pieniędzy. Dlatego to jest taka sytuacja jaka jest. Z bólem serca będziemy musieli podejmować niepopularne decyzje. Jak byśmy nie podjęli czy w tą stronę czy w tą to one będą w obydwie złe, ale konieczne na dzień dzisiejszy. Ja tyle. Kto z Państwa jeszcze w tej kwestii ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie a następnie poddał ją pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 11. Kto jest przeciwny ? 4. Kto się wstrzymał ?. Nikt. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/40/11 w sprawie likwidacji Szkoły Filialnej w Ossolinie jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Rębacz, - Odczytam drugą uchwałę w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 11. Kto jest przeciwny ? 4. Kto się wstrzymał ?. Nikt. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/41/11 w sprawie likwidacji Publicznej Szkoły Podstawowej w Nawodzicach jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do punktu następnego "Ustalenie kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli ze środków specjalnego funduszu na nagrody stanowiących co najmniej 1 % planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych". Opinie Komisji proszę bardzo.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 29 marca jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w wersji przedstawionej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego opiniuje pozytywnie projekt uchwały w wersji przedstawionej przez pana Wójta.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Czy Państwo w tej kwestii macie uwagi ?. Opinie Komisji są pozytywne. Nie ma. Proszę o uchwałę.

Pan radny Lipiec odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli ze środków specjalnego funduszu na nagrody stanowiących co najmniej 1 % planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych, po czym pan radny Rębacz poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Czyli uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/42/11 w sprawie ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli ze środków specjalnego funduszu na nagrody stanowiących co najmniej 1 % planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do punktu 8 "Udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów". Proszę o opinie komisje.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywnie opiniuje propozycję udzielenia dotacji w kwocie 100 000 zł dla Rektoratu p.w. Najświętszej Maryi Panny w Klimontowie z przeznaczeniem na dofinansowanie wykonania dokumentacji konserwatorskiej Zespołu Kościoła i Klasztoru Podominikańskiego.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja proszę.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy również

jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja proszę.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego tak samo jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy Państwo w tej kwestii ?. Jakaś dyskusja ?. Nie widzę. czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 14. Kto jest przeciwny ?. Nikt. Kto się wstrzymał ?. 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/43/11 w sprawie udzielenia dotacji na dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze gminy Klimontów jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad sesji "Wprowadzenie zmian w uchwale Nr IV/26/11 w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego". Proszę Komisje o opinie.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych stosunkiem głosów za: 3, przeciwko: 0, wstrzymało się: 1 pozytywnie opiniuje propozycję zwiększenia stawki dotacji przedmiotowej dla ZGKiM w wysokości 292,87 zł do 1 tony odpadów komunalnych odebranych od wszystkich dostawców na terenie gminy.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja proszę.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje propozycję zwiększenia stawki dotacji przedmiotowej dla ZGKiM w wysokości 292,87 zł do 1 tony odpadów komunalnych odebranych od wszystkich dostawców na terenie gminy.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy opiniuje projekt uchwały pozytywnie. Wyjaśnienia złożył nam pan kierownik Wojtyniak. Pozwolę sobie przeczytać. Wyjaśnił, że zwiększenie wynika stąd, iż podpisali mniej umów na odbiór odpadów komunalnych niż się spodziewali. Poinformował, że jako Zakład spodziewali się podpisać 2063 umów na odbiór odpadów komunalnych. Ostatecznie podpisali 1397 umów, z tego 407 umów w Klimontowie (w tym 207 umów na dwukrotne odbieranie odpadów). Komisja pozytywnie opiniuje propozycję zwiększenia stawki dotacji przedmiotowej dla ZGKiM w wysokości 292,87 zł do 1

tony odpadów komunalnych odebranych od wszystkich dostawców na terenie gminy.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy Państwo w tej kwestii ?. Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki, - Ja prosiłem tutaj pana Wojtyniaka o sprzątnięcie tych śmieci co kosze zostały zabrane. Do tej pory jak ktoś sprzątnął sobie sam to jest. Nieładnie to wygląda i bardzo bym prosił, żeby do świąt to zostało zrobione. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Pani Michta proszę bardzo.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna ma zapytanie do pana kierownika. Dlaczego nie zostały odebrane umowy od mieszkańców gminy już podpisane na odbiór odpadów komunalnych, bo to się zdarza na terenie naszej gminy. Czy jest to spowodowane tym, że Zakład nie dysponuje wystarczającą liczbą koszy ?. Komisja wnosi o zweryfikowanie wszystkich miejscowości pod tym kątem. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy pan kierownik może w tej kwestii słowo ?. Proszę bardzo.

Pan kierownik Wojtyniak, - Oryginały umów idą do klienta a kopie do dokumentacji, są u nas.

Pani radna Michta - A czy są jeszcze na Zakładzie kosze ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Niewiele, ale coś znajdziemy. Słuchajcie cały czas przychodzą do nas ludzie z prośbą i zawieramy następne umowy. To nam troszeczkę burzy cały układ, bo tak jedni mają od lutego, inni mają od marca pół miesiąca. Nie wiadomo jak to zakwalifikować. Generalnie tych koszy niewiele jest, ale jest.

Pani radna Michta, - Jeśli gdzieś byłaby umowa nieodebrana to ma osoba się zgłosić do Zakładu i to uregulować?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak. Słuchajcie Państwo ja mogę dać wykaz tych osób, które pozawierały umowy. Natomiast trudno mi dać wykaz osób, bo nie dysponuję listą, albo przynajmniej nie wszystkich miejscowości, gospodarstw domowych z danych miejscowości i wtedy generalnie mogę popytać i na podstawie tego dopiero zadać obywatelowi pytanie co z tym śmieciem robi.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję panu kierownikowi. Proszę pan Wójt.

Pan Wójt Bień, - Szanowna Rado, szanowni Państwo mam takie prośby do Państwa sołtysów. Więc tak, że to wszystko się zmieniło, dlatego, że są efekty jeżeli chodzi o sprawy finansowe. Nie możemy pozwolić, żeby z innych gmin dojeżdżali i podrzucali śmieci. Wczoraj akurat jadąc z Kielc jesteśmy zaszokowani tym co się dzieje od strony Iwanisk można powiedzieć do Konar, bo tu na naszym terenie jest jako tako. A tam nie da się opowiedzieć ile tych śmieci jest, ale proszę Państwa bardzo proszę jeszcze Państwa sołtysów, żeby naprawdę zwracać uwagę mieszkańcom kto te śmieci prawda podrzuca czy kto nie ma kosza. Tutaj na pewno miesiąc kwiecień będzie takim miesiącem, żeby zweryfikować jeszcze kto nie podpisał umowy i będziemy dążyć do tego, żeby wszyscy mieli umowy podpisane, bo wszyscy są producentami śmieci. Będziemy wręcz tych ludzi zmuszać, żeby te

umowy podpisać. Musimy tylko wszystkich wyegzekwować, bo naprawdę proszę Państwa jeżeli ustawa śmieciowa wejdzie to zobaczycie wtedy co się będzie dziać. Lepiej przyjąć warunki, które wy na dzień dzisiejszy postawiliście jako Rada i myślę, że to nie są duże pieniądze, bo nie patrzymy ile jest mieszkańców w domu, tylko tak jak jest. Myślę, że na dzień dzisiejszy jest to w miarę dobrze zrobione. Te oszczędności widać. Zwracać uwagę na tych, którzy nie mają koszy i podrzucają śmieci. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr IV/26/11, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 1. Dziękuję. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr V/44/11 w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Nr IV/26/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy szanowni Państwo do kolejnego punktu porządku obrad "Wyrażenie zgody na wyodrębnianie funduszu sołectkiego". Proszę Komisje o opinie.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie opiniuje pozytywnie wyrażenie zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego w budżecie gminy na 2012 r.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja proszę.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego jednogłośnie opiniuje pozytywnie wyrażenie zgody na wydzielenie funduszu sołectkiego w budżecie gminy na 2012 r.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetu, Finansów i Majątku Gminy tak samo pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa w tym punkcie ?. Nie widzę. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/45/11 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu

sołectkiego jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do kolejnego punktu "Zarządzenie poboru podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso". Szanowni Państwo w związku z tym, że zmienili się Państwo sołtysi, bardzo dużo tych zmian jest i trzeba uchwałą oczywiście wprowadzić to zarządzenie podatków, wyznaczenie inkasentów i wynagrodzenie za inkaso. W związku z tym została przygotowana uchwała. Mamy 15 sołtysów nowych. Myślę, że powinniśmy zrobić taką prezentację. Jeszcze jeden sołtys jest nie wybrany w Ossolinie. To może zrobimy prezentację jak już będzie komplet, żebyśmy się tak jakoś zapoznali, żeby było wiadomo kto skąd, jakie nazwisko itd. Te zmiany są duże. Również proszę tu pana radnego i sołtysa Ossolina o wyznaczenie daty na zebranie, bo za chwilę będzie ta uchwała następna. Opinie Komisji na temat omawiany proszę bardzo.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały. W związku z tym, że nie dokonywano żadnych zmian co do uposażenia innych osób to Komisja pozytywnie opiniuje pozostawienie wysokości wynagrodzenia za inkaso podatków w tej samej wysokości jak w poprzedniej kadencji.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę następna Komisja.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa w tej kwestii ?. Nie widzę. Przeczytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zarządzenia poboru podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso oraz załącznik do uchwały, a następnie poddał ją pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Te różnice w wynagrodzeniach proszę Państwa są uzależnione od wielkości sołectwa. Tak było i w poprzednio regulowane w ten sposób. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/46/11 w sprawie zarządzenia poboru podatku rolnego, podatku od nieruchomości i podatku leśnego w drodze inkasa, wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do punktu 13 "Zarządzenie wyboru sołtysa w Ossolinie". I tu poproszę pana radnego o podanie terminu.

Pan radny Pawlik, - Uzgodniliśmy termin na 10.04.2011 r., to jest niedziela. Godz. 18 - ta pierwszy termin i godz. 18.30 drugi termin.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwa jest potrzeba taka. W pierwszych wyborach nie został wyłoniony sołtys. Była tam zacięta walka, wyrównane głosy. Także jest jeszcze trochę czasu na prowadzeni kampanii wyborczej, no i 10 kwietnia się rozstrzygnie. Ja myślę, że będziemy musieli tutaj do tych statutów wiejskich dopisać pewną rzecz, bo tu się zdarzyło, że może być remis, pat, jak tu jest. Zapisać co w takiej sytuacji mają zrobić prowadzący. Głosować do skutku, czy zrobić przerwę itd. czy na końcu losowanie. Coś takiego zapisać. Przyjrzymy się delikatnie tym statutom sołeckim i myślę, że trzeba będzie ten punkt wprowadzić, żebyśmy mieli rozstrzygnięcie w tej kwestii. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zarządzenia wyboru sołtysa w Ossolinie, a następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr VI/47/11 w sprawie zarządzenia wyboru sołtysa w Ossolinie jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad "Wyrażenie zgody na zbycie lokali mieszkalnych na rzecz najemców". Proszę o opinie Komisje.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje propozycje sprzedaży lokali w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców, tj. XXXXXXXX XXXXXXXX, XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX, XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX, XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pani radna Michta, - Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego po wyjaśnieniach pani Choiny tak samo pozytywnie opiniuje sprzedaż tych lokali na rzecz najemców. Komisja zapoznała się z wyceną lokali.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Następna Komisja.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa również pozytywnie opiniuje projekt uchwały dotyczący zbycia lokali mieszkalnych na rzecz najemców.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo proszę bardzo kto w tej kwestii ?. Dyskusja proszę.

Pan radny Szelağ - Skoro jednomyślnie nie było za zbyciem to już była rozbieżność co do wyceny tych mieszkań, że to jest trochę krzywdzące, że dwa, trzy lata temu płacili 300 % a nawet 400 % mniej jak teraz. To jest trochę niesprawiedliwe, choć rozumiemy sprawę, że są inne sposoby wyceny. Dlatego ja bym proponował byśmy tu w Radzie może jakiś rabat nie 40 % ale czy 70 %, 80 % zastosować przy sprzedaży mieszkań, żeby zniwelować te różnice. Żeby nie przeplącać, może inne sprawy życiowe spowodowały, że nie stać ich było wykupić. Na przykład lokal był sprzedany za 10 000 zł a teraz wart jest 80 000 zł w 4 lata. No to jest trochę rzeczywiście nieprawdziwie. Można to nazwać karą taką różnicę wycen tych mieszkań. Myślę, żeby odroczyć tę sprawę, najemcy zwrócili by się do nas, my byśmy postanowili, żeby jednak uchwalić i ten rabat powiększyć nie 40 % jak dawaliśmy poprzednim tylko zwiększyć, bo wiadomo, że wycena podskoczyła 400 %. No to jest nieludzkie po prostu. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Proszę bardzo pan Wójt.

Pan Wójt Bień, - Panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie radny. Ci najemcy mieli możliwość wykupienia. Nieraz im proponowaliśmy to, nie wiem co było przyczyną. Tak samo inne sprawy, które po prostu są takie, że zalegają z czynszem, wodą. Pan Andrzej Wojtyniak może troszeczkę na ten temat powiedzieć. I uważam szanowna Rado, że w końcu ktoś również to wycenił. To nie jest człowiek, który jakiś nie ma zielonego pojęcia, tylko jest znawcą, biegłym i myślę, że tu ma pan rację, że szanowna Rada może do tego powrócić, ale myślę, że trzeba by te uchwały podjąć, żebyśmy mieli ręce rozwiązane a potem po prostu jeżeli chodzi o ceny to możemy jeszcze dyskutować. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Szanowni Państwo tutaj są te pisma od Państwa, które napisali do Wójta i Rady również, że nie godzą się na taką wycenę. Jest pismo Państwa Xxxxxxxx i Xxxxxxxx Xxxxxxxx i pismo Państwa Xxxxxxxx i Xxxxxxxx Xxxxxxxx. Podobne w treści są te pisma obydwu, że chcą kupić te mieszkania, z tym, że nie godzą się na tę wycenę rzeczoznawcy. Szanowni Państwo również do mnie zgłosiła się pani Xxxxxxxx i też w kwestii tej, że za wysoka kwota. Ja sprawdziłem szanowni Państwo po względem formalnym te wszystkie historie czy zostały zgodnie zrobione z uchwałami. Te rzeczy regulują uchwały z dnia 22 marca 2004 r. To było nie w poprzedniej kadencji, tylko jeszcze wcześniej. Podpisane są te uchwały przez pana Bolesława Zięję. One były nowelizowane. Jedna nowelizacja była 19 listopada 2004 r. a druga nowelizacja w grudniu. Wszystkie te historie zostały jak gdyby załatwione zgodnie z prawem. Te uchwały obligują do tego, że Wójt powinien powiadomić Radę o zbyciu tych mieszkań. 14 marca takie pismo wpłynęło do Rady o zbyciu tych mieszkań. Również 14 marca wpłynęło do Państwa zamieszkałych w tych mieszkaniach, zainteresowanych. No, kwestią jakby pierwokupu, że oni jakby w terminie 21 dni od dnia otrzymania zawiadomienia powinni się określić czy to mieszkanie wykupią czy nie. Ja rozmawiałem również z pracownikiem merytorycznym na stanowisku w Urzędzie Gminy na temat kwestii tych wycen, jak te wyceny robione były, że rzekomo rzeczoznawcy tam nie było w domu. Więc to się

niedawno temu pozmieniało, że rzeczoznawca bierze pod uwagę jak gdyby do wyceny cenę rynkową. Jest to inna ta wycena od ceny rynkowej tak jak na rynku teraz mieszkania idą i to jest podstawą jak gdyby do wyceny. Taką uzyskałem odpowiedź. Tutaj w tych pismach, które zostały wysłane jest zachowana ta bonifikata 40 %, która uchwałą przez Radę została wprowadzona i te wszystkie historie tu są jak gdyby zaliczone. No więc zmienić decyzję rzeczoznawcy to nie bardzo z nas kto może i jest władny. Ja może tyle w kwestii tej takiej formalnej, bo zwrócili się tu do mnie te uchwały, czy to było zgodne, czy cały przebieg został przeprowadzony tak jak powinno być. Kwestia ceny no to proszę Państwa jest ... Rozmawiałem również z Wójtem w tej kwestii o tej wizycie pań u mnie, Wójt mówi, że jeszcze kwestia ceny, że jeszcze rozmowy będą w tej kwestii prowadzone. Czyli tu jest teraz kwestia Rady wyrażenia zgody na zbycie tych mieszkań. Kto z Państwa jeszcze w tej kwestii ?

Pan radny Szelağ, - O ile ja nie mam wątpliwości co do wyceny, nie można podważać wyceny rzeczoznawcy ale my mamy takie prawo, że możemy dać ten rabat wyższy i nie wiem jak to zrobić. Czy podjąć na następnej sesji ? Suma 120 000 zł to jest ogromna suma. Oni nigdy tego nie wykupią. To jest krzywdzące. Sąsiad kupuje za 30 000 zł a on za 120 000 zł, bo życiowe sprawy spowodowały, że chwilowo nie miał pieniędzy. Może wyrzucić to do następnej sesji .

Pan radny Rębacz, - Czy to jest wniosek ?

Pan radny szelağ, - Tak.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo więc musimy przegłosować wniosek formalny. Pan Kwapiński proszę bardzo.

Pan radny Kwapiński, - Ja chciałem postawić wniosek przeciwny, żeby po prostu realizować program sesji i żeby te uchwały poddać pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Są teraz dwa wnioski teraz. Kto jest za wnioskiem pana Szelağa proszę bardzo ? 1. Kto jest przeciwny ? 10. Kto się wstrzymał ? 4. Czyli wniosek upadł. Nie ma potrzeby głosowania wniosku drugiego. Szanowni Państwo czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego *(na rzecz Xxxxxxxx i Xxxxxxxx młż. Xxxxxxxx)*, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ? 13. Kto jest przeciwny ? Nikt. Kto się wstrzymał ? 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/48/11 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego jest załącznikiem do niniejszej uchwały *(na rzecz Xxxxxxxx i Xxxxxxxx młż. Xxxxxxxx)*.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego *(na rzecz Xxxxxxxx i Xxxxxxxx młż. Xxxxxxxx)*, a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ? 13. Kto jest

przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/49/11 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego (*na rzecz XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX*) jest załącznikiem do niniejszej uchwały .

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego (*na rzecz XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX*), a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/50/11 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego (*na rzecz XXXXXXXX i XXXXXXXX młż. XXXXXXXX*) jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego (*na rzecz XXXXXXXX XXXXXXXX*), a następnie poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 12. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. 1. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr VI/51/11 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego (*na rzecz XXXXXXXX XXXXXXXX*) jest załącznikiem do niniejszej uchwały .

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Myślę, że pani Skarbnik tam na Komisjach czy na Komisji sprawę omawiała. Czy chcecie jeszcze Państwo od pani Skarbnik informacji w tej kwestii ?. Nie widzę, więc szanowni Państwo przy zmianie w budżecie gminy należy również robić zmianę w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów. Czytam projekt uchwały.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Klimontów na lata 2011 - 2021, a następnie poddał ją pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo

Uchwała Nr VI/52/11 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Klimontów na lata 2011 - 2021 jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Proszę panią Skarbnik o informację dlatego, że tutaj niektóre komisje się tego domagają. Proszę pani Skarbnik.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Szanowna Rado ja powiem o jednej zmianie, która jeszcze została wprowadzona do Komisji Budżetowej przede wszystkim. Z zakupu

materiałów i wyposażenia na drogach publicznych ściągnięte jest jeszcze 10 000 zł, natomiast włożone w wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych czyli droga Nowa Wieś - Julianów. Zaszła tutaj potrzeba - po przetargu jest jeszcze potrzeba 10 000 zł dlatego ta zmiana. Jeżeli natomiast chodzi o dochody to po kolei zwiększa się dochody w dziale 700, rozdział 70005, paragraf 6207. Są to dotacje celowe w ramach programów finansowanych z Unii Europejskiej, a chodzi tutaj głównie o wzbogacenie atrakcyjności wsi Adamczowice, Nowa Wieś, Pokrzywianka i Węgrce Szlacheckie. Dostaniemy większe dofinansowanie, dlatego zwiększone są dochody o kwotę 7 498 zł, no i w załączniku nr 2 w wydatkach również tą kwotę zwiększamy. Po ostatecznych rozliczeniach z Urzędu Wojewódzkiego zwiększa Urząd Wojewódzki dotację na aktualizację spisu wyborców. Stąd po dochodach 4 zł i po wydatkach również zwiększenie w tym samym dziale, rozdziale i paragrafie 4 zł. Zwiększona została subwencja oświatowa o kwotę 176 379 zł. Stąd w dochodach zwiększenie o taką kwotę i jeszcze w dziale 801, rozdział 80104 w przedszkolach zwiększamy dotacje celowe i w paragrafach 2007 i 2009 o kwotę 606 zł i 96 zł. Jest to niewykorzystana kwota dotacji z ubiegłego roku. Chodzi tutaj o Kapitał Ludzki. Dlatego zwiększamy i po dochodach i po wydatkach. Jeżeli chodzi o wydatki no to zmniejszenie o kwotę 187 446 zł - jest to oszczędność na śmieciach w tej chwili i włożone są te pieniądze w drogach publicznych gminnych w zakupie materiałów i wyposażenia i zakupie usług remontowych. Zwiększa się również wydatki w dziale 700, 70005 w zakupie usług pozostałych. Chodzi o operaty szacunkowe na zakup tych nieruchomości o kwotę 10 000 zł. W Radzie Gminy zaszła też konieczność zwiększenia na zakupie materiałów i wyposażenia o 3 000 zł, w zakupie usług pozostałych o 5000 zł, ponieważ w uchwale budżetowej tam nikłe kwoty były po 5 000 zł, a tak jak mówiłam, że sam tygodnik WSPÓLNOTA kosztował prawie 4 000 zł. Wynagrodzenia bezosobowe z aktualizacji spisu wyborców tak jak wcześniej wspominałam zwiększamy o 4 zł. W szkołach podstawowych subwencję oświatową rozdysponowujemy w ten sposób, że wynagrodzenia osobowe pracowników zwiększamy o kwotę 166 379 zł, dodatkowe wynagrodzenie roczne 10 000 zł i zakup usług remontowych będą tutaj środki w kwocie 50 000 zł przeznaczone głównie na remont ogrodzenia wokół Szkoły Podstawowej w Klimontowie. Zespoły obsługi ekonomiczno - administracyjnej szkół zwiększa się wydatki w paragrafie 4300 zakup usług pozostałych, szkolenia pracowników zwiększa się o kwotę 1 600 zł. Stołówki szkolne i przedszkolne - wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń zwiększamy o kwotę 430 zł, zakup materiałów i wyposażenia zmniejszamy o 430 zł i jeszcze kultura fizyczna w pozostałej działalności paragraf 4170 wynagrodzenia bezosobowe zwiększamy o kwotę 5300 zł, zakup materiałów i wyposażenia o 10 000 zł natomiast zakup usług pozostałych zmniejszamy o kwotę 15 300 zł. Na koniec można powiedzieć, że zwiększa się dochody o kwotę 184 583 zł i również wydatki zwiększa się o kwotę 184 583 zł. Stąd w Wieloletniej Prognozie Finansowej zmiana musi być. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tej kwestii ?. Pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - Chciałem się zapytać pani księgowej, bo tutaj w przesunięciach budżetowych jest kwota 10 000 zł na drogę Nowa Wieś - Julianów. A za jaką kwotę ta droga miała być wykonana, jaka kwota była przeznaczona na wykonanie tej drogi gminnej ?.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Tak jak powiedziałam zwiększamy o 10 000 zł, było zabezpieczone 160 000 zł. Zwiększamy na 170 000 zł.

Pan radny Lipiec, - I ta droga jest ujęta jako popowodziowa tak ?.

Pani Skarbnik, - Też.

Pan radny Lipiec, - Mam pytanie do pana Wójta. Jak w przyszłości będziemy robić te drogi popowodziowe chciałbym zwrócić uwagę na drogę Ułanowice . To co dzisiaj na początku sesji mówiłem, bo i droga powiatowa jest nieprzejezdna i droga gminna w kierunku do Państwa Sykutowskich, do Państwa Wadowskich, żeby troszeczkę na innym terenie tak samo inwestycji wykonać. Dziękuję.

Pani Skarbnik, - Chciałam jeszcze podać, że w związku z tą drogą Nowa Wieś - Julianów w związku z tym, że zwiększamy te wydatki zmieniamy również załącznik nr 4 do uchwały "Zadania inwestycyjne roczne w 2011 r.". Zmieniamy w związku z tymi zmianami również załącznik nr 3 "Limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia", załącznik nr 5 "Wydatki na programy i projekty realizowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej", załącznik nr 7 "Dochody i wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej", załącznik nr 10 "Plan przychodów i kosztów samorządowych zakładów budżetowych" w związku ze zmniejszeniem dotacji na rzecz Zakładu i załącznik nr 11 "Dotacje przedmiotowe w 2011 r.". Tutaj też chodzi o Zakład Gospodarki Komunalnej. Dziękuję.

Pan rany Rębacz, - Dziękuję. Pan Wójt proszę.

Pan Wójt Bień, - Szanowni Państwo jeszcze dwa słowa jeżeli chodzi o drogi, które pan tu zapytał. My na pewno nad wszystkim panujemy. Chcę tylko Państwu, szanownej Radzie powiedzieć, że droga, która była ujęta z tzw. schetynówek to w tamtym roku jeszcze było tak, że kwota po przetargu, która była musieliśmy pozostałą kwotę oddać. Taki by zapis. Na dzień dzisiejszy zwróciliśmy się z pismem do pani Wojewody w związku z tym, żeby te pozostałe kwoty, bo po przetargu tych pieniędzy jeszcze zostało, w związku z tym zwróciliśmy się z pismem o pozostawienie tych środków. W związku z tym, że to jest akurat na odcinku pana radnego Gustawa Boryckiego zwróciliśmy się, żeby tam zrobić z boku odprowadzenia. Mamy za przykład Nowa Wieś - Julianów. Ostatnio jechaliśmy z panem Przewodniczącym. Przejechaliśmy troszkę i naprawdę droga jest już podmyta, bo nie było korytek. Dlatego zwróciliśmy się z pismem i dostaliśmy pozytywną opinię i te 129 000 zł, które zostały po przetargu to te pieniądze zostaną. Wszystkie te pieniądze, które zostały przyznane w wysokości 50 % zostaną wszystkie w tę drogę dołożone. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. i poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 15. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr VI/53/11 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. jest załącznikiem do niniejszej uchwały.

Do punktu 16 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa ?. Pan Galata proszę.

Pan Galata - Dzień dobry Państwu. Zostałem wywołany i bardzo bym prosił, żeby pamiętać, że dwóch radnych powiatowych mamy z naszej gminy, a pięciu w ogóle z okręgu Samborzec, Klimontów. Jeśli chodzi o drogi powiatowe to 17 lutego napisałem interpelacje do Zarządu Dróg Powiatowych w sprawie remontu dróg. Dostałem odpowiedź, że drogi będą robione ale z udziałem też samorządów lokalnych czyli Wójt, Rada. Jeżeli będzie taka przychylność ze strony Rady i zwiększycie środki na modernizację dróg powiatowych, wtedy dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych przystąpi do realizacji. Jeśli chodzi o drogę biegnącą z Węgrc Szlacheckie do Klimontowa - został złożony wniosek do Generalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego dalszą modernizację. Także jest taka możliwość, że będą te drogi robione tylko mówię z udziałem samorządów lokalnych. Czyli jeśli Starosta powie, że jeśli Państwo będziecie mieć przychylność Starosta chce realizować, tylko musi być przychylność od strony Rady Gminy. Jest jeszcze jeden radny powiatowy z gminy i trzech z miejscowości Samborzec. A reasumując, to jeszcze jestem przewodniczącym Komisji Rolnej, a województwie jest pan Ryszard Ciżła. Rozmawiałem z panem radnym z okręgu Goźlice, Ossolin na temat dróg powiatowych. Rozmowy są, tylko mówię, trzeba coś dołożyć. Wójt z Obrazowa dał 200 000 zł i powiedział, że dołoży jeszcze stóweczkę. Więc bardzo proszę, jeśli będzie przychylność od strony Rady zapraszam do Starosty, pogadamy. Ma być ustalony termin rozmowy między Wójtem a radnymi powiatowymi, no i radni chciałbym tak sam z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych panem Martyniukiem.

Pan radny Kozioł, - Kiedy te rozmowy mają być ?

Pan Galata, - To zależy już. Dyrektor występuje z takim wnioskiem do pana Wójta i będzie takie spotkanie.

Pan radny Rębacz, - Panie Leszku prośba jeszcze. Tam ja zgłaszałem, dałem zdjęcia przez pana Kędzierskiego, głównego księgowego, żeby te pobocza w kierunku Staszowa, żeby monitorować to.

Pan Galata, - Mam zapisane, zaraz pokażę.

Pan radny Lipiec, - Przepraszam, chciałbym zapytać pana radnego Galatę. Panie Leszku a droga Ułanowice - Olbierzowice droga powiatowa jest zgłoszona, bo tutaj w między czasie rozmawiałem z panem Wójtem Ryszardem Bieniem i my jako gmina na pewno na to środki znajdziemy a wy Państwo w Starostwie to czy ta droga będzie robiona w tym roku czy w następnej kadencji ?.

Pan Galata, - Panie Piotrze rozmawialiśmy na ten temat. Rozmawiałem z dyrektorem i to musimy zacząć od tego, że w tym momencie woda przerwała drogi. Sam jeżdżę tamtędy. Jeśli chodzi o drogę gminną nie jest przejezdna więc nie dałem rady przyjechać jeśli chodzi o podatek , bo jestem sołtysem, więc nie dojechałem tam. Także mówię rozmowy, spotkamy się, porozmawiamy, dyrektor przyjedzie na miejsce i będą rozmowy w Starostwie. Mówię, 100 000 zł to jest bardzo mało a dróg powiatowych jest bardzo dużo na naszej gminie.

Pan radny Rębacz, - Pan Kwapiński proszę bardzo.

Pan radny Kwapiński, - Szanowny panie Przewodniczący, szanowna Rado, panie radny ja do pana. No czegoś tu nie rozumiem, albo moja wiedza jest za nikła, albo myślimy na innej płaszczyźnie. Ja wiem, że wielopłaszczyznowe myślenie jest twórcze bardzo, ale zdaje się, że nasze potrzeby są rozbieżne. Mają tylko jedną wspólną płaszczyznę jest to linia prosta. Oby była tak prosta jak drogi. Szanowny panie radny my jako samorząd terytorialny na tym poziomie mamy swój zakres działań, mamy swoje kompetencje, swoje środki i swoje zadania. Bardzo wyraźnie określone. Również w jako Rada Powiatu macie swoje kompetencje i ja mniej więcej wiem jak wyglądają środki budżetowe powiatu, bo śledzę to od długiego czasu. Przyglądałem się uważnie z boku kampanii wyborczej, która była toczona. Masę obietnic, wiem, że ma pan jeszcze czas przed sobą. Natomiast proszę nam nie wytykać insynuacji, że jak się my ustawimy do finansowania tak wy będziecie nam grać. Temat wygląda w ten sposób. Otóż my możemy pomóc tyle ile będziemy mogli pomóc. Natomiast proszę się bardzo mocno poczuć do tego, że to jest wasze zadanie, wasz budżet i nie obietnice. Otóż panie radny proszę bardzo poważnie przyjąć to co mówiłem w temacie wnioski i interpelacje, że na drogach również powiatowych przebiegających przez teren gminy Klimontów na dzisiaj bardzo źle, powtarzam bardzo źle administrowanych przez administratora, czyli przez pana Martyniuka. Występuje bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia mieszkańców gminy Klimontów i wszystkich, którzy użytkują tę drogę. Ja rozmawiałem osobiście z panem Martyniukiem jeszcze nie będąc radnym i ten kolokwializm, którym się posługiwał pan radny Szelaż pozwolę sobie powtórzyć - zostałem olany. Przepraszam za słowo. Drogi powiatowe nie są w ogóle eksploatowane. Ja nie mówię o remontach, o inwestycjach, tylko drogi powiatowe to proszę sobie popatrzeć, która z tych dróg ma rów odwadniający i dlaczego tak jest. Przewyższenie pobocza względem powierzchni płaszczyzny jezdni przekracza 50 cm. Głównym korytem ścieków jest jezdnia, dlatego te drogi mamy w takim fatalnym stanie, że wy ich po prostu nie eksploatujcie jako powiat. Ja dalej nie będę z panem polemizował, temat pozostawiam otwarty. Prosiłbym, żeby pan wszedł w temat również i pertraktacji, które będą tutaj

realizowane w zakresie stanu poprawy przejazdu od kamieniołomów do ... To jest temat również i między powiatowy, dlatego, że podkreślałem o tym, że my mamy tą bolączkę, że nie jesteśmy beneficjentem ogólnie powiem kamieniołomów. A mamy całą dolegliwość wynikającą z działalności tych podmiotów. Prosiłbym, żeby pan był mediatorem w sprawie również między powiatowej, dlatego, że powiat staszowski ma na swoim terenie ładne drogi, bo ma pieniądze. Ja wiem jaką mamy sieć nawet procentową dróg na własnym terenie. Wiem, że to przekracza zadania budżetowe. Wiem, że samorząd powiatu nie ma wymaganych środków finansowych. Tylko prosiłbym, żeby pan był partnerem odpowiedzialnym w zakresie spełniania obietnic, rozmów, a również i przy realizacji tych zadań. Prosiłbym, żeby pan na początek się skupił nad bieżącą eksploatacją dróg powiatowych, żeby odświeżyć rowy, poprawić przepusty, żeby pospuszczać wodę z pasa drogowego tam gdzie rozmiękczony jest teren pod drogą powiatową i ten przeciążony tabor, który przejeżdża niszczy nawierzchnię, dlatego, że nie ma odwodnienia. Wy to po prostu źle eksploatujecie. Prosiłbym, żeby po prostu wziął sobie pan to do serca. Dziękuję.

Pan Galata, - Jeśli chodzi o zaniedbania to już są z lat poprzednich. Było przede mną też oparu radnych, nawet pana brat przecież był radnym powiatowym i teraz czemu pan wtedy nic nie mówił na temat dróg powiatowych, że tak strasznie są w złym, opłakanym stanie. Ja wiem, że drogi są w opłakanym stanie. Pan nie musi tego mi mówić. A jeśli chodzi o dofinansowanie - czemu inne gminy tak robią ?. Pan mówi, że nie będziecie dokładać to przecież sami sobie

Pan radny Kwapiński, - Ale pan jest mieszkańcem naszej gminy i naszym reprezentantem. Dlatego ja

Pan Galata, - Niech pan sobie sprawdzi, którzy z poprzednich radnych złożyli interpelacje w sprawie dróg powiatowych, to wtedy porozmawiamy. Ja już złożyłem takie interpelacje, a wcześniej żaden radny się nie kwapił, żeby pomóc tej gminie.

Pan radny Kwapiński, - Pan mówi o kwestiach historycznych, a ja mówię o przyszłości.

Pan Galata, - Dobrze o przyszłości, tylko pan teraz mówi mi o czymś, że są drogi zaniedbane, ale za której kadencji są zaniedbane ?.

Pan radny Kwapiński, - Jeszcze raz mówię, że mówię o stanie bieżącym.

Pan Galata, - Przecież to się nie stało wczoraj, dzisiaj tylko stało się parę lat do tyłu. Zaniedbania są od kilku lat jak patrzymy. Przybysławice jak patrzymy, w kierunku Nowej Wsi, Olbierzowic, Adamczowice, Nawodzic - to przecież tam od kilku lat są zaniedbania.

Pan radny Kwapiński, - Winny jest Edward Gierek, ale dzisiaj mamy rząd.

Pan Galata - Ja nie mówię, że Gierek, odkąd powiaty powstały.

Pan radny Kwapiński, - Do roboty.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Kawecki proszę.

Pan radny Kawecki, - Chciałem panie Leszku jeszcze dwa słowa. Jest problem tej drogi na Borku. Borku jest droga powiatowa. Ja się nie obrażam, jestem radnym, mam swój okręg, ludzie mi też plują. Ja nie odsyłam tego, jestem łącznikiem między Wójtem i się nie obrażam. A widzę, że pan się obraża na mnie, na ...

Pan Galata, - Nie obraziłem się.

Pan radny Kawecki, - Na Borku ludzie zadają mi pytanie. Jest droga powiatowa, rowy są w ogóle nie czyszczone, niech pan się przejedzie, płoty się ludziom przewracają, woda się zatrzymuje. Niech pan podjedzie do pana Chochoła i niech pan zobaczy jak wygląda płot. Tam była droga zrobiona i nawet nie było tknięte palcem. Ja interweniowałem, że są dziury. Przyjechali, załatali. Za tydzień przyjeżdżają - szybka interwencja. Następna sprawa powiem panu szczerze, że też jestem radnym i powiem panu jedną rzecz. Rozmawiałem nawet z Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad i akurat pytałem się kto ma odcinek od Klimontowa do Łoniowa. Kielce mają i jeżdżą służby drogowe i zbierają jakieś tam śmiecie i puszki po piwie, ale oni nie widzą, że sygnalizator na przejściu dla pieszych, który kosztował kupę pieniędzy, jest tam ta bateria słoneczna i nie działa. Jest przejście dla pieszych, wyprzedzają samochody i oni tego nie widzą. Ja im to zgłosiłem. Powiedział pan dyrektor, że zrobią to. Wie pan, trzeba wysłuchać ludzi, które problemy zgłaszają. Nikt tu nie mówi, że na początek budować jakieś tam pałace czy coś, bo nikt nie zbuduje. Tylko trzeba być cierpliwym i niestety nie obrażać się. Dziękuję bardzo.

Pan Galata, - Ja się nie obraziłem na pana. Tylko chodziło mi o to, że nie tylko ja jestem radnym powiatowym. O to mi tylko chodziło. Ja się cieszę z tego, że są słowa krytyki. Muszą być te słowa krytyki, żeby po prostu współpraca była owocna. Ja też jestem takim łącznikiem między Państwem a Starostą i Radą Powiatu. Dojdzie do spotkania między panem dyrektorem Martyniukiem, porozmawiamy, ustalimy i zobaczymy. Nie mówię, że to od razu zrobimy w ciągu jednego roku. To nie jest tak, że to się stało w tym roku, tylko w ciągu kilkunastu lat.

Pan radny Lipiec - Jeszcze już na koniec do naszego pana radnego powiatowego pana Galaty. Prosiłbym Leszku, żebyś się zainteresował jak rozmawialiśmy wspólnie na ten temat. To jest temat z poprzednich kadencji. Została nam droga powiatowa Beradz - Płackowice. Tam jest 200 m niedokończona. Problem polega na tym, że jest na styku powiatu opatowskiego i powiatu sandomierskiego i do krzyżówki, gdzie graniczy się nasza gmina z gminą Iwaniska zostało 200 m i ten problem ciągnie się kilka lat. Mówisz, że wystosujesz interpelacje, pisma, żeby w tej kwestii również żebyś poddał temat. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę bardzo pan Goździewski.

Pan radny Goździewski, - Mam informację dla rolników. Zaczął się nabór na wnioski o dopłaty bezpośrednie, cały czas trwa. Będziemy do 16 maja. I będzie osoba z Ośrodka Doradztwa Rolniczego i będzie wypełniała na miejscu te wnioski o dopłaty bezpośrednie w gminie. Także proszę o przekazanie informacji. Można przychodzić do nas i wnioski będą wypełniane. Nie wiem do końca czy będzie ktoś z Agencji

przyjmował te wnioski. Kierownik Przybylski ma kogoś wydelegować, żeby przyjmował te wnioski o dopłaty. Dyżury Ośrodka będą od 04 kwietnia do 16 maja tutaj w gminie od godz. .00 do godz. 14.00. Także proszę poinformować rolników. Mam takie informacje i prosiłbym Państwa sołtysów, żeby to wywiesić na tablicach informacyjnych.

Pan radny Kozioł, - Czy to będzie płatne to wypełnianie ?.

Pan radny Goździewski, - Tak, według cennika Ośrodka Doradztwa Rolniczego zatwierdzonego przez Wojewodę Świętokrzyskiego. Tam te opłaty troszeczkę się zmniejszyły, niż w poprzednim roku.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo mam jeszcze informację, ponieważ zbliża się termin składania oświadczeń majątkowych Wojewoda nam przypomina, że do 30 kwietnia radni muszą złożyć te oświadczenia majątkowe na moje ręce lub w biurze Rady wraz z zeznaniami podatkowymi. Kto rozlicza się z fiskusem to wraz z PIT-ami w dwóch egzemplarzach i oczywiście oświadczenie w dwóch egzemplarzach. Na Komisjach wszyscy druki dostali. Radni składają do mnie, natomiast ja, Wójt do pani Wojewody. Pracownicy, pani Skarbnik, pan Zastępca składają na ręce pana Wójta. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania ?. Proszę bardzo pan Andrzej Ciach.

Pan Ciach, sołtys Klimontowa, - Szanowna Rado do pana Wójta ma dwa słowa. Chodzi o ten Rynek w Klimontowie. Ma być prowadzona rewitalizacja na Rynku, więc wszyscy na pewno byliby ciekawi co to ma być, jak to ma być, czy przetarg był już, czy będzie, od kiedy to będzie wykonywane. Zaczyna straszyć Klimontów, a ludzie, którzy przyjeżdżają z okolic - każdy się pyta co się tu dzieje ?. Kiedy zacznie się ta budowa ?. Druga sprawa. Pisaliśmy do pana Wójta pismo o oznakowanie tych ulic w Klimontowie, bo ludzie przyjeżdżają, znaki są już porobione, żeby podjąć decyzję, wyznaczyć czy to dać na przetarg, żeby te ulice w Klimontowie były oznakowane. Ktoś przyjeżdża to się pytamy o nazwisko i dopiero wtedy mówimy, że ten mieszka tu, ten mieszka tu. Ja bym miał tyle na razie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Z tego co wiem, to panie Andrzeju roboty już się rozpoczęły. Wycięte są drzewa, jest przygotowane pod wejście firmy i to się będzie działo myślę, że już lada dzień. Bliżej jak dalej. Są pewne terminy zgodnie z rozpisaniem przetargiem itd. Dobrze by było jakby rzeczywiście te oznakowania i inne było to jak pan Wójt się zjawi to odpowie.

Pan Ciach, sołtys Klimontowa, - Jeszcze niektórzy pytają czy ma być parking w Rynku, czy ma nie być. Ja bynajmniej wiem osobiście, że ma nie być.

Pan radny Rębacz, - Wie pan szczegółów nie znam. Natomiast to co wiem to rynek ma być zamknięty. Taka mam informację. Oczywiście mieszkańcy, którzy tam mieszkają będą mieć wjazd na jakieś specjalne przepustki, ale generalnie to ma być rynek zamknięty dla ogółu. Szczegółów tego projektu nie znam. Myślę, że pan Wójt szczegółowo omówi. Czy ktoś z Państwa jeszcze w jakiś sprawach ?. Proszę bardzo. Może pan się przedstawi.

Pan Sajda, - Nazywam się Sajda Wiesław i jestem mieszkańcem Nawodzie. Mam taki problem. Byłem wczoraj w gminie, zostałem troszeczkę mówiąc zbyty, że pracownik gminy powiedział, że to nie jego problem. Wysłał mnie do Sandomierza do Inspektoratu Budownictwa. Chodzi mi o to, że dzisiaj pan Stanisław Wołowski, mój sąsiad stawia płot. Stawia płot kując w asfalcie drogi gminnej grodząc 50 % tego asfaltu. Stara podmurówka została w ogródku możemy nazwać gdzie jeszcze pod asfaltem jest przepust. Rów, który prowadzi od drogi do samej Koprzywianki odprowadzający wodę z drogi do rzeki łączącej Nawodzie z Klimontowem i dzisiaj stawia tam płot betonowy zamykając mi wyjazd z posesji. Czy tak można ?

Pan radny Rębacz, - Na pewno nie. Myślę, że panu Wójtowi dzisiaj zasygnalizuję, żeby zadziałać jak najszybciej.

Pan Sajda, - Ja dzisiaj nie mogłem wyjechać z posesji.

Pani radna Michta, - I z tego co wiem gmina na ten płot wydała pozwolenie.

Pan Sajda, - Tak. Czy można w asfalcie płot robić ?. Pracownik wysłał mnie do Sandomierza. Proszę tam sobie szukać pomocy.

Pan radny Rębacz, - Tutaj pani Edyta zapisała wszystkie te dane i trzeba interweniować ostro w tej sprawie.

Pan Sajda, - Wyszła mama, Została przez niego poobijana. On się Wójta nie boi, bo ma projekt na to. Grodzi w środku asfaltu. To jest jakieś chore. Mogę liczyć na jakąś interwencję w tej sprawie ?

Pan radny Rębacz, - Na pewno tak, tylko niech pan Wójt się pokaże, to ten temat mu przekażemy.

Pan Sajda - Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję panu. czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Proszę pani Nowakowska.

Pani Nowakowska, sołtys Adamczowic, - Chciałam zapytać od kiedy będzie uruchomiony fundusz sołecki, bo u nas w ogóle przez 4 lata drogi nie były nic sypane.

Pan radny Rębacz, - Ja chcę Państwu przypomnieć, że to co dzisiaj podjęliśmy uchwałę dotyczy roku przyszłego 2012. Na to nie patrzmy. Realizacja tego co było w ubiegłym roku podejmowane będzie w tym roku. Tutaj zapytamy panią Skarbnik, pana Wójta jeszcze o to. Panie Wójcie tu jest interwencja pana Sajdy z Nawodzie. Zna pan Wójt ten temat ?. Tam ktoś grodzi płot w drodze asfaltowej, wbija słupki i inne historie. Także trzeba by interweniować w tej sprawie.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa każdy z nas widzi tylko swój problem, ale my nie znamy całej sprawy. Pan powiedział, że pracownik jest taki, ktoś tam taki. Proszę pana złożył pan informację na piśmie ?

Pan Sajda, - Nie, nie składałem pisemnej informacji.

Pan Wójt Bień, - Więc proszę pana proszę szybciotko iść do Urzędu Gminy i złożyć, dlatego, że my mając na piśmie mamy większe możliwości. A jak pan by się wycofał ?.

Pan Sajda, - Nie wycofam się.

Pan Wójt Bień, - Więc proszę złożyć to na piśmie. Ja zaraz każę pracownikowi tam podjechać i zobaczyć. Musi mieć na to pozwolenie proszę pana, bo na remont nie musi.

Pan Sajda, - Panie Wójtce podmurówka stoi .

Pan Wójt Bień, - Więc jeżeli stoi to zostanie to zatrzymane, do Nadzoru Budowlanego zgłoszone.

Pan Sajda, - Dziękuję bardzo panie Wójtce.

Pan radny Rębacz, - Panie Wójtce jeszcze o ten fundusz sołecki tutaj, to co z ubiegłego roku na ten rok było podjęte, kiedy tam mniej więcej można było uruchomić.

Pan Wójt Bień, - Proszę Państwa więc tak. Fundusz z zeszłego roku. Proszę Państwa na pewno w każdej miejscowości w tamtym roku coś było robione. Na pewno. Możecie kiwać i kiwać. Nie można powiedzieć, że nic w tamtym roku nie było zrobione w Adamczowicach. Wszystko co się robi na każdej miejscowości, to się robi z budżet gminy. Czy pani miała z funduszu sołeckiego czy w inny sposób ?. Czy nie te same pieniądze proszę panią to są ?. Te same, bo to jest jeden budżet. Bierzymy z tego budżetu te pieniążki i staramy się, żeby to było zrobione. A jeżeli te pieniądze nawet zostały to myśmy na pewno ich nie zmarnowali, bo to jest jeden budżet. Czujmy się jako jedna rodzina. Nie ma tak, że jest jedno dziecko od tej matki, drugie dziecko od drugiej matki. Czujmy się jako jedna rodzina i jeżeli te pieniądze zostały wykorzystane przez sołectwo Adamczowice to na przykład t pieniądze poszły w inne sołectwo. To jest jedna gmina, za którą my wszyscy tu odpowiadamy. Także na pewno jeżeli będzie taka potrzeba w tym roku proszę Państwa będzie na fundusz sołecki przykładowo 10000 zł, a jeżeli trzeba będzie dołożyć jeszcze 5000 zł to myślę, że szanowna Rada nie będzie na tyle złośliwa, tylko wniosek pozytywnie zaopiniuje i ten wniosek dołączymy. Także nie ma, że te pieniądze gdzieś tam przepadną. Są cały czas i będą.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Pan Goździewski proszę bardzo.

Pan radny Goździewski, - Panie Wójtce ja z prośbą mieszkańców Pęczowa. Organizujemy takie spotkanie. Wszyscy mieszkańcy proszą o uczestnictwo pana Wójta na takim spotkaniu u pana Koseły. Dostosujemy się do grafiku pana Wójta, żeby pan Wójt przybył do nas i porozmawiał o takich bieżących sprawach tej miejscowości. Dostosujemy się do pana.

Pan Wójt, - Bardzo proszę, żeby na przykład do tego spotkania przygotować się merytorycznie. Nie może być tak, że na przykład ja pojedę na spotkanie, pytania będą

taki a j nie będę miał czymś się pokazać. Tutaj jak na przykład mamy plan takiej sesji, mamy takie sprawy, wtedy ja wezmę dokumenty, żeby pokazać. Chciałbym, żeby jakiś zakres był tego spotkania, żebym mógł się przygotować. Na pewno będzie temat świetlicy, bo nie ma świetlicy. Dlatego proszę wypunktować.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę bardzo.

Pani Mikus, sołtys Górek, - Panie Wójcie w sprawie kasztanów w alei przy drodze gminnej od ulicy Zysmana do Górek. Zachodzi tam konieczność usunięcia tych starych konarów drzew, które zagrażają w czasie burz. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa czy mogę mieszkańcom przekazać, że drzewa, które zalegają te powalone czy mogą sobie mieszkańcy to wyciągać z rzeki i brać. Trzecia sprawa - naprawa pompy przy ujęciu wody. Panie Wójcie tam zabezpieczyliśmy sobie w ubiegłym roku z funduszu sołeckiego 2000 zł na wymianę pompy, bo ten pobór odbywa się tak, że po prostu przestanie samo lecieć. Było tak kiedyś, że po prostu lało się cały czas, bo ktoś odjechał, myślał, że to się wyłączyło a to zaciął się pobór wody i ta woda leciała całą noc. Jeszcze panie Wójcie tak sprawa ustalone jest, że z Komisją będziemy my sołtysi objeżdżać. Panie Wójcie ja jeszcze z takim zapytaniem z takim zapytaniem od mieszkańców Górek bloki i aleja kasztanowa przy drodze wojewódzkiej. Chodzi o oświetlenie, bo ja wiem jest wyłączane od godz. 24.00 do godz. 3.00, czy tam do godz. 4.00, ale tu właśnie o godz. 24.00 jest wyłączane i już do rana lampy się nie zapalają. Czy to jest awaria czy to po prostu oszczędność ?. Jeszcze sprawa świetlicy - będzie robiony dach w tym roku, czy nie będzie ?. Dziękuję.

Pan Wójt Bień, - Kasztany - jak powiedziałem na dzień dzisiejszy nie pozwoliła na to pogoda. Tutaj muszę się zwrócić do pana prezesa OSP, nie mamy nawet takich ludzi, żeby to zrobić. Musze tu uśmiechnąć się do pana prezesa, żeby to zrobić, bo innej możliwości ja nie widzę. Nawet mają takich ludzi, żeby mogli używać piły spalinowej. Pompa, energia - szanowni Państwo pani Skarbnik rano u mnie była i jest wystraszona kosztami energii. I ma rację. Mamy dopiero koniec marca. Nie będziemy patrzeć czy to są Górki, Klimontów, czy Ułanowice. Na pewno po niedzieli przejdziemy się z panem kierownikiem z Zakładu Energetycznego, żebyśmy objechali wszystkie remizy, bo mnie to niepokoi, że bardzo duże zużycie energii jest. Objedziemy wszystkie świetlice, remizy zobaczymy, czy nie ma tam gdzieś jakiegoś lewego poboru energii, bo zaczyna mnie to troszeczkę niepokoić. I również proszę Państwa jeżeli chodzi o oświetlenie uliczne. Lamp możemy dołożyć, ale całą noc świecić nie będziemy, dlatego, że naprawdę na śmieciach i na energii można zaoszczędzić. Robi to gmina Koprzywnica, robi to miasto i gmina Opatów, gdzie o godz.23.00 w nocy jest wyłączane. Na pewno ten temat będzie załatwiony tak jak książka pisze. Pompa - ja uważam pani sołtys, że ktoś tymi tematami powinien się zająć. Nie chcę nikogo podejrzewać, że ktoś tam zawinił czy nie spuścił wody.

Pani sołtys Mikus, - To już druga pompa.

Pan Wójt Bień, - Proszę panią więc tak ten temat musimy poruszyć szerzej tylko nie

dzisiaj. Musimy się tym zainteresować, kto ma za to powinien odpowiadać. Na przykład w Goźlicach tam społeczeństwo składa się po 10 zł na rok i przychodzi jesień pompę wyciągają, przychodzi wiosna - wkładają, a nie gmina płaci. A dlaczego mamy płacić, w imię czego mamy płacić ?. Proszę Państwa naprawdę trzeba troszeczkę oddać w wasze ręce te wszystkie sprawy. Macie fundusz sołecki, możecie sobie tam zabezpieczyć i my jako gmina takich rzeczy nie możemy robić. Jest jeszcze problem taki, że Zakład Gospodarki Komunalnej nie będzie mógł wykonywać żadnych zadań dla mieszkańców. To jest problem. Świetlica - są oszczędności jeśli chodzi o te fundusze europejskie. Na pewno po tych przetargach, które rozwiązały problem, teraz wiemy, że troszkę tych pieniędzy zostało jeżeli chodzi o inne sprawy, jeżeli umowy będą podpisane, siądziemy w obie gronie takim i przedyskutujemy gdzie te pieniądze dać. Ja jestem troszeczkę na to nie przygotowany, bo nie wiedziałem nawet, że takie pytanie padnie. Zleciliśmy już wykonanie mapy sytuacyjno wysokościowej w Zakrzowie 850 zł. Także my wiemy jak wygląda remiza w Zakrzowie. Jeżeli zlecimy to - to zrobimy projekt na całość, a nie na okna a na dach nie. Rewitalizacja - dzisiaj mój Zastępca miał sprawę w sądzie z byłym naszym pracownikiem panem Buczkim. Jeśli chcecie Państwo wiedzieć dokładnie co w ramach tej rewitalizacji będzie to proszę wejść na stronę internetową gminy i tam cały rynek jest. Ja uważam, że powinien rynek być zamknięty. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy ktoś z Państwa jeszcze ?. Pani Kilian proszę.

Pani Kilian, sołtys Płaczkowic, - Panie Wójcie w tamtym roku mieliśmy pieniądze na staw, ale nie udało się tego zrobić. Pan Wojtyniak powiedział, że nie da się pogłębić tego stawu tym czym ma. Najbliżej mieszkają tam Państwo Wyrzykowscy i oni mają tam katorgę.

Pan Wójt Bień, - Jak tylko pogoda pozwoli to zrobimy i chętnych mieszkańców. Wczoraj mieliśmy taką akcję w Byszowie, za co dziękuję panie radny Gach. Poprosiłem mieszkańców, straż. Przyszli i zrobili. Proszę zobaczyć jak sołtys z Przybysławic zrobił pięknie staw.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz - Dziękuję Państwu i zamykam obrady VI sesji Rady Gminy w Klimontowie. Dziękuję za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Irena Bajur

Przewodniczył:

Jan Rębacz